Nr. 141 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, środa 24 maja 1933 Rok 123

GAZETA LWOWSKA

wychodzi codziennie rano

Ceny prenumeraty we Lwowie:	Telefony:	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:	CENA NUMERU	Ceny ogłoszeń:
bez doręczenia do domu miesięcznie zł. 5·— z dostawą do domu . . . . . . zł. 5·30 na prowincji: z przesyłką pocztową . . . . . zł. 5·30 za granicą . . . . zł. 8·—	REDAKCJI 27, 71-02. ADMINISTRACJI 14-27.	LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p. Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.	20 gr.	Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, naski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagranicz. o 50 prc. drożej

PO WIELKIM SEJMIE GOSPODARCZYM.

W onegdaiszym naszym wstępnym artykule omówione zostało znaczenie odbytego w Warszawie zjazdu działaczy gospodarczych i społecznych z punktu widzenia moralnego i psychicznego, z punktu widzenia „mobilizacji energji na froncie gospodarczym"; podkreślono w tym artykule, że środek ciężkości zagadnień ekonomicznych leży w ogromnym stopniu na płaszczyźnie duchowej.

Nie ulega wątpliwości, że w tym właśnie sensie znaczenie zjazdu było wprost kolosalnego znaczenia. Stał się on jedną z tych potężnych twierdz, o które odbijają się rzucane raz po raz z okopów opozycji i defetyzmu pociski „ciężkiego" kalibru na Rząd w postaci żądań „programu walki z kryzysem", „ustosunkowania się czynnego do zagadnień bieżących", „aktywności rządu" itd.

Dziś jednak, kiedy zjazd zakończył już swe obrady, kiedy znane nam są w całości jego poglądy i konkluzje, godzi się rozważyć jego sens i znaczenie także na płaszczyźnie ściśle gospodarczej, czy też może raczej gospodarczo-społecznej.

Zjazd był niewątpliwie jednym z wielkich etapów naszego życia gospodarczego i rozwoju naszej myśli gospodarczej. Jego zadaniem było powiązanie owego „wczoraj", które go poprzedzało, z tem „jutrem", ku któremu mamy zmierzać.

Owem bezpośredniem „wczoraj" były dwuletnie rządy b. Premjera Prystora, rządy nadludzkich zmagań, nadludzkich wysiłków i konkretnych czynów. Był to okres największego nasilenia światowego kryzysu gospodarczego, na którego tle dopiero występuje z szczególną wyrazistością warszawski zjazd. Kryzys w okresie tym nawinął się we wszystkich dziedzinach. W wybitnem zmniejszeniu się obrotów i wymiany gospodarczej, w skurczeniu się rynków zbytu zarówno dla produkcji rolnej jak i przemysłowej, w zachwianiu się równowagi finansowej najpotężniejszych państw świata. A jako skutek tych zjawisk nastąpiło dalsze zmniejszanie się konsumcji, pociągające za sobą załamywanie się produkcji i wzrost bezrobocia. Przyszedł krach amerykański, spadek funta angielskiego a wreszcie polityka reglamentacyjna państw i to w dużej mierze właśnie tych, które dotąd były odbiorcami najważniejszych naszych objektów eksportowych.

Te wszystkie wstrząsy kryzysu światowego odbiły się potężnem echem — rzecz oczywista i zrozumiała — także i na naszem gospodarstwie polskiem, oddziaływując na całokształt stosunków gospodarczych zarówno w dziedzinie prywatnej jak i państwowej.

Na tle tych międzynarodowych wydarzeń uwypukla się w całym ogromie doniosłość prac, dokonanych w ciągu ostatnich dwóch lat, prac, których wynikiem jest to, iż Polska wychodzi z tego okresu z nienaruszonemi podstawowemi elementami swego gospodarstwa. Prace te objęły całą nieomal dziedzinę gospodarstwa narodowego a szczególnie zaś ochronę wytwórczości rolnej i zagadnienie budżetowe.

Dzięki przedewszystkiem opanowaniu sytuacji budżetowej i doprowadzeniu deficytów do nieznacznych stosunkowo rozmiarów, pokrywanych z rezerw skarbowych, utrzymana została w pełni swoboda ruchów naszej instytucji emisyjnej. Wskutek tego pozycja Polski na rynkach światowych, pomimo ostrego powszechnego kryzysu finansowego i restrykcyj w dziedzinie wymiany towarowej, zaliczona być może śmiało do najmocniejszych.

Pomimo pogarszających się warunków wymiany towarowej i kurczących się obrotów zdołaliśmy utrzymać dość znaczny dodatni bilans handlowy. Dzięki niesłabnącemu poparciu i wysiłkom Rządu potrafiliśmy zdobyć szereg rynków zastępczych w stosunku do rynków zacieśnionych przez politykę handlową państw-odbiorców; potrafiliśmy rozszerzyć udział naszych portów morskich w obrotach towarowych.

W pełni oceniając wyjątkowo niepomyślną sytuację rolnictwa, stanowiące go źródło utrzymania przeważnej części obywateli, Rząd poczynił szereg doniosłych w kierunku poprawy tej sytuacji posunięć. Do najważniejszych w tej dziedzinie ustaw i zarządzeń należy zaliczyć: akcję Rządu zmierzającą do dostosowania poziomu cen przemysłowych do poziomu cen rolnych; ustawy i zarządzenia, skierowane ku zmniejszeniu ciężarów finansowych rolnictwa; akcję podniesienia cen rolnych ponad poziom cen światowych, popieranie wywozu artykułów rolniczych.

Podjęta na odcinku kredytu rolniczego akcja potanienia kredytu publicznego została stopniowo przez Rząd rozszerzona na całość stosunków kredytowych w kraju. Ogół zaś prac, dokonanych w dziedzinie gospodarczej, nosi tę charakterystyczną cechę, iż wykraczają one daleko poza ramy środków walki z kryzysem gospodarczym. Obliczone zostały na dalszą metę i stanowią dorobek w organizacji naszego Państwa. I dlatego to staneliśmy wobec konieczności nie uronienia ani jednego momentu z tego wszystkiego, co zdobyło się dotychczas, najściślejszego związania „wczoraj" z „jutrem", pójścia dalej, uparcie, bez załamań na tej samej drodze.

I z tej to potrzeby zrodził się zjazd działaczy gospodarczych i społecznych.

Gdy w okresach przedwojennych w laboratorjach naukowych w długich badaniach sondowano możliwość dostosowania doktryn ekonomicznych do użytku życia codziennego, — dziś w dobie wielkiego przesilenia gospodarczego o skali światowej czujne pogotowie gospodarcze musi stać na straży każdej zmiany w ekonomji światowej, każdego posunięcia obronnego i ofensywnego sąsiada, by w drodze zarządzeń doraźnych ustrzec się od szkody i zabezpieczyć gospodarkę narodową przed niepowetowanemi stratami.

W temto dziele najściślej praktycznego znaczenia miał współpracować zjazd. Zobrazował on też istotnie i praktycznie przestudjował całokształt działalności Rządu w sprawach gospodarczych, nakreślił wytyczne dalszych prac społecznych w terenie w związku z ostatnio wydanemi ustawami i nowemi warunkami gospodarczemi, które życie codzienne samo narzuca, podjął twórczą inicjatywę gospodarczą i społeczną celem wykorzystania obecnych możliwości dla zaktywizowania życia ekonomicznego.

Jego przeolbrzymie znaczenie tkwiło między innemi w tem, że zjednoczył on w sobie przedstawicieli najróżnorodniejszych dziedzin życia społeczno-gospodarczego. Ludzi, którzy przybyli do stolicy wprost od warsztatów konkretnej pracy i praktycznej działalności. A przybyli wszyscy. Przedstawiciele większej i mniejszej własności rolniczej, pracownicy spółdzielni, kas, kółek i innych organizacyj rolniczych, przedstawiciele przemysłu, handlu, rzemiosła, izb przemysłowo-handlowych i izb rzemieślniczych. Reprezentanci samorządów terytorjalnych, rzesz konsumentów, warstw pracowniczych i robotniczych, działacze zawodowi i społeczni. Omówiono wszystkie sprawy tak bardzo dziś aktualne i tak bardzo wszystkich obchodzące. Zagadnienia finansowe i walutowe, kredytu zagranicznego i wewnętrznego, polityki kredytowej i bankowej, zagadnienia komunikacyjno-budowlane, finansowo-rolne, sprawy związane z parcelacją i komasacją, zagadnienia produkcji i zbytu płodów rolnych, sytuację w handlu i przemyśle, w handlu zagranicznym, kwestję rynku pracy i sprawę bezrobocia, zatrudnienia i świadczeń społecznych, ubezpieczeniowych i td. Poinformowano zainteresowane czynniki o wynikach dotychczasowych prac, pobudzono zdrową inicjatywę społeczno-gospodarczą i nakreślono szczegółowe drogi prac najbliższych.

Podkreślono w toku obrad szereg momentów doniosłej wagi. A więc konieczność dalszego uprzemysłowienia Polski. Konieczność, wynikającą z potrzeby wyszukania zatrudnienia dla narastającej masy ludności. Konieczność umożliwienia rolnictwu pracowania w warunkach korzystniejszych, niż dotychczas. Nie pominięto zagadnień nożyc między cenami przemysłowemi a rolnemi.

A dalej nie odstąpiono od dwóch podstawowych zasad: równowagi budżetu państwowego i ochrony waluty. Stałe przestrzeganie tych właśnie zasad pozwoliło Polsce dobrze wykorzy.

(Ciąg dalszy na stronie 2-giej).

66 delegacyj — 3 tysiące osób weźmie udział w konferencji londyńskiej.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22 maja. (Sz) W światowej konferencji gospodarczej w Londynie, która rozpoczyna się 12 czerwca rb., weźmie udział około 3.000 uczestników.

Władze angielskie ustaliły na podstawie zgłoszeń z poszczególnych krajów, że ogółem przybędzie do Londynu 66 delegacyj poszczególnych krajów, a każda delegacja składać się będzie z 3—10 osób. Obok delegatów głównych wejdą w skład delegacyj eksperci, sekretarze, stenotypistki i td. Niektóre delegacje będą napewne liczniejsze.

Rząd angielski wyasygnował z budżetu ministerstwa spraw zagranicznych 20.000 ft. na wydatki związane z organizacją konferencji. Otwarcie konferencji odbędzie się z wielką uroczystością. Według projektowanego programu, król Jerzy wygłosi przemówienie powitalne, które transmitowane będzie przez radjo.

Japończycy u bram Pekinu.

Tokio, 22 maja. (PAT) Wojska japońskie znajdują się w odległości dwu mil od Pekinu. Według informacyj, otrzymanych z frontu, dziś po południu należy oczekiwać wkroczenia pierwszych oddziałów japońskich do miasta. Japońskie ministerstwo wojny przypuszcza jednak, że uda się uniknąć okupacji Pekinu.

Lot gwiaździsty do Warszawy rozpoczął się wczoraj.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22 maja. (G) W poniedziałek o godz. 12 w południe rozpoczął się lot gwiaździsty lotników zagranicznych do Warszawy. Trasa lotu jest przez zawodników trzymana w tajemnicy. Większa część lotników czechosłowackich skieruje się prawdopodobnie do Wiednia, a stamtąd przez Węgry i ruszy do Polski. Złot zakończony zostanie w dniu 24 bm. między godz. 5 a 7 wieczorem.

Noc z wtorku na środę wszyscy zawodnicy muszą spędzić na jednem z polskich lotnisk, w Ławicy, Lwowie, Lublinie i td. Udział w zlocie wziąć ma 23 zawodników krajowych i 19 zagranicznych.

(Ciąg dalszy ze strony 1-szej)

stać okres konjunktury oraz przetrzymać zwycięsko obecny kryzys światowy bez naruszenia waluty i systemu finansowego Państwa. Zarazem zagadnienie równowagi budżetowej samorządów staje się jednem z najbardziej aktualnych zagadnień, które mogą być pomyślnie rozwiązane przy usilnej i systematycznej pracy całego społeczeństwa nad usunięciem marnotrawstwa w gospodarstwie publicznem.

Wskazano na konieczność dalszej ochrony naszej waluty w drodze regulowania naszego bilansu handlowego a więc przez popieranie eksportu, przez wyzbycie się manji kupowania towarów zagranicznych, gdy one są produkowane w kraju. Wskazano na zagadnienie kapitalizacji i potrzebę zwalczania tezauryzacji, uprawianej dotąd jeszcze przez nieświadomość i niezrozumienie interesu własnego i ogólnego.

W powyższym zakresie spełnił zjazd swe zadania przez to, że stworzył jedno jeszcze ogniwo współpracy i współdziałania społeczeństwa z Rządem. Zorjentowawszy się w sytuacji, rozjechali się uczestnicy zjazdu bogatsi w nowe myśli, pokrzepieni na duchu, uświadomieni gospodarczo pod każdym względem. Z temi zasobami mają stanąć do pracy nad jutrem. Przy tej zaś pracy zrozumieją już teraz jasno i dokładnie jedną wielką prawdę: mimo wielkich wstrząsów gospodarczych najpotężniejszych organizmów państwowych Europy i Ameryki, gospodarstwo polskie zachowało równowagę i uchroniło się od gwałtownych przemian. Wykazało ono wielką samodzielność wobec zagranicy w szczególności wobec najbliższych sąsiadów. Szczególniej napawa wszystkich otucha uchronienie od załamania naszej waluty, mimo załamania się potężnego funta i wszechpotężnego dolara. Te zjawiska świadczą, że nasze życie gospodarcze na tyle stężało i usamodzielniło się, że może stawić czoło bardzo mocnym nieraz uderzeniom kryzysu światowego. A to zaś ma nader wielkie znaczenie dla przyszłości, gdyż stwarza podstawy dla uczynienia z naszego organizmu gospodarczego czynnika świadomego i aktywnego.

Chodzi teraz tylko o to, by nowe ustawy gospodarcze, zarządzenia i posunięcia rządowe zostały należycie wykonane i zrozumiane przez ogół, bo tylko przeniknięcie tych generalnych idei w najdrobniejsze procesy życia może utrwalić dzieło odrodzenia gospodarczego kraju. A zjazd miał to wdzięczne zadanie utrwalenia w świadomości powszechnej dokonanych prac rządowych i oparcia na nich jako na bodźcu ideowym dalszej pracy wśród jak najszerszych warstw społecznych.

Szturmowcy pod Górą Św. Anny.

Berlin, 22 maja. (PAT) W 12-tą rocznicę walk z powstańcami polskimi pod Górą św. Anny na G. Śląsku odbył się w niedzielę wielki przemarsz oddziałów szturmowych z całego Śląska niemieckiego przy udziale około 15.000 uczestników. W manifestacji wziął udział prezydent policji Heines z Wrocławia, który w przemówieniu swem zaznaczył między innemi, że Góra św. Anny była początkiem i zapowiedzią nadchodzącej Rzeszy, której powstanie datuje się w dniu 30 stycznia br.

40.000 konserwatystów demonstruje na ulicach Sztokholmu.

Sztokholm, 22 maja. (PAT) Konserwatyści zorganizowali wielką manifestację narodową, skierowaną przeciwko komunizmowi i innym ruchom rewolucyjnym. W pochodzie, który przeszedł przez miasto, wzięło udział przeszło 40.000 osób. W olbrzymim meetingu, który zakończył manifestację, wzięło udział wielu deputowanych konserwatystów z byłym prezesem rady ministrów Lindmannem.

Bojkot turystyczny Austrji proklamowany w Niemczech.

Wiedeń, 22 maja. (PAT) „Sonn- und Montagszeitung“ donosi z Lindau, że minister bawarski Esser proklamował tam na zebraniu prasy zagranicznej bojkot turystyczny Austrji ze strony Niemiec. Bojkot ma być odpowiedzią Niemiec na wydalenie obywateli niemieckich z granic Austrji.

* * *

Wiedeń, 22 maja. (PAT) Kanclerz Dollfuss wygłosił wczoraj przemówienie transmitowane przez radjo, w którem podkreślił z naciskiem, że Austrja jest państwem wolnem i niepodległem i że pragnie niem nadal pozostać. Kanclerz podkreślił, że w Austrji każdy obywatel korzysta z pełnych praw. Zadaniem dziejowem Austrji jest pośrednictwo między narodami.

Prasa przypisuje mowie dra Dollfussa wielkie znaczenie, gdyż wyraża ono credo polityczne nietylko rządu, ale także narodu austrjackiego.

„Der Morgen“ donosi, że ponowne zaatakowanie Austrji przez ministra Francka spowoduje demarche u rządu niemieckiego. Rząd austrjacki złoży protest przeciwko nowom oficjalnych przedstawicieli Niemiec, skierowanym przeciwko niepodległości Austrji. „Der Morgen“ wywodzi, że rząd Hitlera pragnie powetować na Austrji niepowodzenia swej polityki zagranicznej. Coraz bardziej ujawnia się chęć Niemców hitlerowskich wszczęcia gwałtownej akcji na rzecz Anschlussu. Rząd austrjacki powinien poczynić odpowiednie kroki, aby wybić Niemcom z głowy te iluzje.

Kto będzie ambasadorem U. S. A. w Polsce.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22 maja. (Sz) W Warszawie otrzymano wiadomość, że kandydatem na stanowisko nowego ambasadora Stanów Zjednoczonych A. P. w Polsce jest wybitny przemysłowiec Cudahay, właściciel wielkich fabryk konserw mięsnych i prezes szeregu wielkich przedsiębiorstw w Chicago. Odgrywa on wybitną rolę w amerykańskiem życiu finansowem. Jest on równocześnie jednym z wybitniejszych polityków rządzącej obecnie w Stanach Zjednoczonych partji demokratycznej.

Mundurki dla uczniów i uczennic szkół średnich.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22 maja. (Sz) Dziennik Urzędowy Ministerstwa WR. i OP. ogłasza rozporządzenie o przymusie mundurów dla młodzieży szkół średnich.

Ubiór ucznia stanowi czapka maciejówka koloru ciemno-granatowego z wypustką o barwie szkoły. Na czapce znajduje się metalowa odznaka z literą oznaczającą typ szkoły, więc litera H. dla szkół handlowych, G. dla szkół gospodarczych, T. dla szkół technicznych, R. dla szkół realnych itd. Uczeń nosić będzie marynarkę dwurzędową koloru ciemno-granatowego na trzy guziki, krawat ciemno-granatowy, spodnie krótkie szyte w pasek i zapięte pod kolanami. Na wysokości 3/4 lewego rękawa wszyta będzie tarcza barwy szkoły, obramowana srebrną nitką z wyhaftowanym srebrną nitką numerem szkoły. Płaszcz będzie ciemno-granatowy, dwurzędowy, zapięty na pięć guzików.

W miesiącach letnich uczeń nosić będzie kapelusz fasonu Baden-Powell z płótna lnianego, koloru naturalnego, z metalową odznaką szkoły. W lecie mundury mogą być z materjału lżejszego.

Uczenice zamiast maciejówek nosić będą berety ciemno-granatowe. Bluzki będą również koloru ciemno-granatowego z paskiem wszytym. Bluzka będzie zapięta na 3 guziki. Na lewym rękawie wszyta będzie odznaka szkoły. Spódniczki krótkie.

W końcu sierpnia br. wszystkie szkoły obowiązane są wprowadzić przepisane czapki, berety, kapelusze i tarcze na mundurach. Z początkiem roku szkolnego 1934/35 obowiązuje wprowadzenie całego ubioru bez płaszcza, a w następnym roku szkolnym wprowadzenie płaszczów.

Lekarze warszawscy przed sądem.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22 maja. (G) Przed warszawskim Sądem Okręgowym stanęli dwai lekarze warszawscy, dr. Djonizy Hellin i dr. Feliks Rostkowski, oskarżeni o spowodowanie śmierci Aleksandry Ufnowskiej. Ś. p. Ufnowska zmarła po dokonaniu przez obu lekarzy operacji zmniejszenia biustu, której poddała sie z tego powodu, że wskutek przerostu biustu nie mogła oddawać się sportom. Operacja odbywała się w mieszkaniu dr. Rostkowskiego i trwała od godz. 10 rano do godz. 5 po poł. Po zoperowaniu jednej piersi p. Ufnowska dostała torsji. Mimo to operację prowadzono dalej i zoperowano drugą pierś. Po operacji odwieziono p. Ufnowską do szpitala, w którym wkrótce zmarła.

Mąż ś. p. Ufnowskiej skierował sprawę na drogę sądową. Sędzia śledczy zażądał opinji uniwersytetów. Uniwersytet warszawski orzekł, że lekarze nie dopuścili się zaniedbania, natomiast senaty uniwersytetów krakowskiego i poznańskiego wydały opinję, że operacja trwała zadługo, że należało ja przerwać skoro chora dostała torsyj, i że śmierć nastąpiła wskutek szoku pooperacyjnego.

Na rozprawę powołano profesorów Głuzińskiego i Orłowskiego z Warszawy, prof. Jurasza z Poznania i prof. Wachholza z Krakowa. Ponieważ na rozprawę nie stawił się prof. Jurasz, prokurator postawił wniosek o odroczenie rozprawy. Wobec sprzeciwu obrony sąd postanowił sprawę dalej prowadzić.

Oskarżeni do winy się nie przyznają, dowodząc, że wszystkie środki ostrożności były przy operacji zachowane.

Za lichwę żywnościową — więzienie.

Berlin, 22 maja. (PAT) Prasa donosi o wydaniu przez władze w Monachjum i Wejmarze ostrych zarządzeń przeciwko lichwie żywnościowej. Szereg sklepów zamknięto za pobieranie wygórowanych cen. 200 osób aresztowano i umieszczono w obozie koncentracyjnym. Na zamkniętych sklepach wywieszono napisy: „Sklep zamknięty przez policję za uprawianie lichwy żywnościowej“.

—o—

Manifestacje bukareszteńskie partji chłopskiej.

Bukareszt, 22 maja. (PAT) Wczoraj miały miejsce w Bukareszcie imponujące manifestacje 200.000 członków organizacji narodowej partji chłopskiej. Na manifestację przybyły delegacje włościan z najdalszych okolic kraju. Przybyli utworzyli olbrzymi pochód, który w ciągu 7 godzin defilował przed premjerem Vaida Voevod.

Manifestacja odbyła się wśród ogromnego entuzjazmu. Jest ona dowodem solidarności narodowej całej ludności rumuńskiej. Wygłoszono wiele przemówień. Na zakończenie obchodu przemawiał premjer Voevod, obrany ostatnio przewodniczącym partji. Przemówienie jego było oklaskiwane przez tłumy które jednocześnie wznosiły okrzyki na cześć króla i dynastji.

Ostatnie dni procesu Ruszczewskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22 maja. (G) W dniu dzisiejszym wobec ukończenia przewodu sądowego w sprawie Ruszczewskiego, przewodniczący udzielił głosu prokuratorowi Grabowskiemu. Prokurator Grabowski popiera oskarżenie, wskazując momenty sprawy dowodzące winy oskarżonego. Oskarżyciel zaznacza, że Ruszczewski zawiódł zaufanie osób, które uważały go za człowieka ideowego. Mimo doskonałych warunków, na jakich pracował w Ministerstwie, Ruszczewski starał się zarobić na każdej tranzakcji, która przechodziła przez jego ręce.

—o—

Schwytanie bandytów kolejowych.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22 maja. (G) W pociągu miedzy stacjami Włochy i Piastów dokonano śmiałego napadu rabunkowego. Do przedziału, w którym siedział p. T. Janczewski, wtargnęło 2 młodzieńców z dobytemi nożami sprężynowemi. Grożąc nożami, zażądali pieniędzy, a zabrawszy portfel z gotówką, wyszli. Na stacji Piastów policja dokonała rewizji pociągu i pod wagonem pocztowym znalazła obu bandytów. Przy bandytach znaleziono zrabowany portfel z gotówką. Ustalono, że jeden z bandytów nazywa się M. Wiśniewski, drugi zaś Br. Trojanowski.

Jaka pogoda będzie dzisiaj!

Warszawa, 22 maja. (PAT) Przewidywany przebieg pogody w dniu 23 bm. wzrost zachmurzenia aż do deszczów, możliwe burze, nieco chłodniej. Słabe wiatry z kierunków zmiennych.

* * *

Temperatura we Lwowie w dniu 22 bm. wynosiła: o godzinie 7 rano ciśnienie barometryczne 733'99 temperatura +15'3, o godzinie 1 w południe ciśnienie barometryczne 732'13 temperatura +17'8, o godzinie 9 wieczór ciśnienie barometryczne 731'39 temperatura +11'5.

Kto wygrał na loterji?

Warszawa, 22 maja. (G) Dziś w 4-m dniu ciągnienia I. klasy Państw. Loterji Klasowej padły wygrane na następujące numery:

20.000 zł. na nr 52603.

15.000 zł. na nr 92686.

po 10.000 zł. na nry 72554 141346 147735.

5.000 zł. na nr 31173.

po 2.000 zł. na nry 42911 46313.

po 1.000 zł. n nry 6248 84076 97756 123829.

po 400 zł. na nry 65960 102188 103737 115339 144181 150923.

po 200 zł. na nry 13842 15136 25415 26100 72876 30782 35727 51871 56100 66586 84861 86974 88743 91724 96663 101661 113303 122909 133156 149848.

Czy Rada Ligi Nar. rozpatrzy petycję żydowską?

Genewa, 22 maja. (PAT) 72-ga zwyczajna sesja Rady Ligi Narodów rozpoczęła się dziś pod przewodnictwem delegata Meksyku.

Na poufnem posiedzeniu, zwołanem w celu ustalenia porządku dziennego sesji, delegat niemiecki Keller zakwestjonował wstawienie na porządek dzienny sesji petycji obywatela niemieckiego z Górnego Śląska niemieckiego Bernheima w sprawie sytuacji Żydów w Niemczech, wniesionej na podstawie artykułu 147 konwencji górnośląskiej. Delegat niemiecki wysunął wątpliwości, czy Bernheim może być uważany za przynależnego do mniejszości narodowej w Niemczech.

W oczekiwaniu na uwagi rządu niemieckiego Rada zarezerwowała sprawę postawienia petycji na porządku dziennym sesji Rady Ligi Narodów.

Bernheim, urodzony w Salzburgu i naturalizowany w Wirtembergii, był stałym mieszkańcem Gliwic. Obecnie, uciekłszy z Niemiec, znajduje się w Czechosłowacji. Zapewne rząd niemiecki nie zechce uznać go za przynależnego do mniejszości.

Nowy pakt czterech mocarstw?

Paryż, 25 maja. (PAT) Agencja Havasa donosi, iż według wiadomości, pochodzących ze źródeł angielskich, Francja, W. Brytanja, Niemcy i Włochy zawarły nowy pakt 4-ech mocarstw, którego tekst, wysłany już miał być do Genewy, gdzie ma być oficjalnie rozpatrzony.

Premjer pruski Goering miał dojść do zupełnego porozumienia w rozmowach z ambasadorem francuskim w Rzymie, de Jeuvenelem.

Prasa francuska w dalszym ciągu zachowuje się z rezerwą wobec wszystkich pogłosek, krążących na ten temat. „Petit Journal" najlepiej syntetyzuje stanowisko, zajęte przez prasę francuską, pisząc, że Mussolini osobiście jakoby opracował nowy projekt paktu 4-ech, któremu obecnie po staraunem poprawieniu i wygładzeniu brak tylko parafy stron zainteresowanych. Nikt w Rzymie nie wiedział o nowej redakcji tego projektu i nikomu niewiadomo, jak daleko uwzględnione zostały uwagi premjera Daladiera, zastrzeżenia W. Brytanji i idee Roosevelta.

Wobec nowej redakcji paktu 4-ech, koła polityczne nastrojone są optymistycznie. Narazie wiadomem jest tylko, że Mussolini zamierza wyjaśnić swoje tezy i zbliżyć się do poglądów Daladiera, który od początku rozmów w sprawie paktu wyszczególnił warunki, pod któremi Francja zgodziłaby się przystąpić do tego paktu.

Jeżeli nowy tekst przyjęto został przez Daladiera i Boncoura, to stać się to musiało zapewne na skutek nowej redakcji tej części paktu, która dotyczyła spraw mniejszych państw. Co do dalszego rozwoju sytuacji w Genewie — pisze dziennik — nadeszła chwila porzucenia taktyki rozmów kuluarowych i wyjaśnienia sprawy jasno i otwarcie.

Dzienniki notują pogłoskę, jakoby Norman Davis miał udzielić Francji zapewnień w sprawie bezpieczeństwa i ułatwić jej przyjęcie planu Mac Donalda, który zaaprobowany już został przez Daladiera.

Londyn, 22 maja. (PAT) Agencja Reutera donosi, że w urzędowych kołach Londynu potwierdzają się wiadomości o zawarciu porozumienia między rządem włoskim a ambasadorami Francji i W. Brytanji, oraz premierem pruskim Goeringiem. W projekcie paktu 4-ech mają być dokonane znaczne zmiany. Rząd włoski przesłał nowy projekt do Genewy celem rozpatrzenia go przez ministrów spraw zagr. Francji, W. Brytanji i Niemiec. Jak sądzą, podpisanie paktu zależeć będzie w głównej mierze od opinji Normana Davisa.

Telegram Mac Donalda do Mussoliniego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22 maja. (G) Donoszą z Londynu: Dzisiejsza prasa omawia szczegółowo nowy znacznie rozszerzony tekst paktu czterech mocarstw, zakomunikowany angielskiemu ministerstwu spraw zagranicznych w drodze telegraficznej wczoraj wieczorem. — „Daily Herald" donosi, że rokowania w sprawie sfinalizowania paktu czterech mocarstw podjęto wskutek telegramu, jaki wystosował Mac Donald do Mussoliniego po ostatniej mowie Hitlera. Pismo zaznacza, że według postanowień paktu, grupa czterech mocarstw nie będzie narzucała państwom mniejszym swej decyzji.

Jakim zmianom uległ pakt czterech.

Londyn, 22 maja. Krążą pogłoski, że Mussolini ogłosić ma jakoby fakt uzyskania porozumienia co do zawarcia paktu czterech mocarstw, zaś projekt tekstu przewieziony ma być do Genewy przez barona Aloisiego i po uzgodnieniu parafowany ma być w Genewie przez Aloisiego i Paul Boncoura, Simona i Nadolnego. Uroczyste podpisanie paktu nastąpićby miało w Rzymie około 1 czerwca br.

Londyn, 22 maja. (PAT) Dzienniki podkreślają, że pierwotny projekt paktu czterech uległ znacznym zmianom. Redakcja, proponowana obecnie, ma na celu uspokojenie Małej Ententy co do tego, że pakt czterech mocarstw w niczem nie ma być równoznaczny z dyrektorjatem tych mocarstw. Również w sprawie rewizji traktatów nastąpić miało wycofanie się z poprzedniego stanowiska. Obecnie niema mowy o żadnej narzuconej rewizji, gdyż wszelka akcja rewizyjna pozostawiona jest Lidze Narodów. Co do rozbrojenia, pakt podkreśla wyraźnie, że może ono być osiągnięte etapami, wyszczególnienie jednak tych etapów pozostawia się Genewie.

Paryż, 22 maja. (PAT) Prasa podaje z Londynu i Rzymu, jakoby pakt czterech został już parafowany. Pewien wysoki urzędnik włoski miał oświadczyć przedstawicielom prasy francuskiej w Rzymie, że pakt jest parafowany i odesłany został do Genewy, gdzie ma być oficjalnie podpisany przez przedstawicieli Włoch, Francji i Niemiec.

Rokowań jeszcze nie ukończono.

KONFERENCJA AMBASADORÓW CZTERECH MOCARSTW.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 22 maja. (G) Donoszą z Rzymu: Wobec pogłosek, jakie ukazały się w prasie zagranicznej o finalizowaniu układu w sprawie zawarcia paktu czterech mocarstw, wyjaśniają we włoskiem ministerstwie spraw zagranicznych, że rokowania trwają w dalszym ciągu. Dziś odbędzie się w ministerstwie spraw zagranicznych konferencja ambasadorów czterech mocarstw zainteresowanych w zawarciu paktu.

Berlin, 22 maja. (PAT) Biuro Conti komunikuje: W niemieckich kołach miarodajnych oświadczają, że krążące dziś przedpołudniem wiadomości o zakończeniu rozmów w sprawie paktu czterech są nieścisłe. Wprawdzie dzięki ostatnio przeprowadzonym rokowaniom premjera pruskiego Goeringa w Rzymie sprawa posunęła się naprzód, jednakże rokowania nie zostały jeszcze doprowadzone do końca.

Paul Boncour zaprzecza pogłoskom o rychłem podpisaniu paktu.

Genewa, 22 maja. (PAT) Paul Boncour, w rozmowie z przedstawicielami prasy, oświadczył, że wiadomości o rychłem podpisaniu czy też parafowaniu paktu czterech mocarstw są bezpodstawne.

Rokowania, dla których podstawą jest memorandum rządu francuskiego, posunęły się napród. Obecnie nic nie jest zdecydowane, zanim się nie wypowie francuska rada ministrów; zresztą stanowisko rządu francuskiego będzie sprecyzowane w przemówieniu, które Paul Boncour wygłosi w komisji głównej.

Paryż, 22 maja. (PAT) Havas donosi, że wiadomości, rozpowszechniane w prasie zagranicznej, donoszące o urzędowem przyjęciu przez Francję, Anglję, Niemcy i Włochy paktu czterech mocarstw, przyjęte zostały w Paryżu z pewną nieufnością.

Czynniki miarodajne stwierdzają, że narady, odbyte przez Mussoliniego z premjerem pruskim Goeringiem oraz ambasadorami Francji i Wielkiej Brytanji, stanowią interesujący epizod rokowań, które w ostatnich czasach toczyły się w drodze dyplomatycznej między rządami Włoch oraz rządami trzech zainteresowanych mocarstw. Dotychczas jednak chodziło o półurzędowe zbadanie i uzgodnienie podniesionych w związku z tym projektem zarzutów i zastrzeżeń. Starania te rozwijają się pomyślnie.

Mussolini w swoim czasie, jako inicjator paktu czterech mocarstw, otrzymał kontrprojekty rządów francuskiego i niemieckiego. Dokumenty te zostały natychmiast rozpatrzone i porównane z poglądami Włoch. Praca ta skłoniła Mussoliniego do opracowania takiego tekstu paktu, który mógłby być przyjęty przez rządy Niemiec, Francji i Anglji.

Dotychczas nie nadeszła do Paryża żadna nowa propozycja, stanowiąca odpowiedź na zastrzeżenia rządu francuskiego. Przedwczesnem jest zatem mówić o przyjęciu paktu czterech przez mocarstwa. Chociaż być może, że rokowania, odbyte w Rzymie, mogły dać w wyniku ostateczne porozumienie.

Z DNIA.

P. PREZYDENT R. P. DZIĘKUJE ZA ŻYCZENIA.

Warszawa, 22 maja. (PAT) Ze względu na ogromną ilość nadesłanych ze wszystkich stron kraju i zagranicy, depesz gratulacyjnych z okazji ponownego wyboru prof. Ignacego Mościckiego na stanowisko prezydenta Rzplitej, P. Prezydent Rzplitej polecił szefowi kancelarji cywilnej złożyć za pośrednictwem prasy serdeczne podziękowania wszystkim organizacjom i osobom, które życzenia nadesłały.

P. PREMJER POWRÓCIŁ Z WILNA.

Warszawa, 22 maja. (PAT) Prezes Rady Ministrów p. Janusz Jędrzejewicz powrócił dziś z Wilna do Warszawy.

DZIŚ POGRZEB SP. AMBASADORA OLSZOWSKIEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22 maja. (Sz) We wtorek o godzinie 10 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne przy zwłokach śp. ambasadora Kazimierza Olszowskiego. Celebrować je będzie ks. kardynał Kakowski. Na nabożeństwo przybędzie p. Premjer Jędrzejewicz, marszałkowie Sejmu i Senatu, członkowie Rządu, korpusu dyplomatycznego i in. Po nabożeństwie wyruszy kondukt żałobny na cmentarz Powązkowski.

Filmy awangardowe na lwowskim ekranie.

Pokaz filmów awangardowych, urządzony przez Klub Filmowy „Awangarda" we Lwowie, odbędzie się w czwartek 26 b.m. o godz. 12 w kinie „Chimera" (ul. Akademicka). W programie: Zagajenie prezesa Klubu prof. A. Lenkiewicza, 2) Prelekcja mgr. B. W. Lewickiego p. t. „Film artystyczny". 3) Jorisa Ivensa „Symfonja przemysłowa", 4) Stefana Themersona „Europa", 5) Sergjusza Eisensteina „Romans sentymentalny". Impreza ta ze względu na swój atrakcyjny charakter jest doniosłem wydarzeniem w życiu filmowem Lwowa.

Wycieczka łotewska w Polsce

Warszawa, 22 maja. (PAT) Dziś przybyła do Warszawy z Łotwy wycieczka inżynierów kolejowych łotewskich w liczbie 22 osób z generalnym dyrektorem kolei Sprinźisem, dyrektorem technicznym Timuska, dyrektorem ruchu Bajkmanisem, dyrektorem finansowym Markulnusem, generalnym lekarzem Grinupsem i szefem zaopatrzenia Kalcenusem na czele. Wycieczka zabawi w Polsce kilka dni i zwiedzi Warszawę, Katowice, Zakopane, Krynicę i Kraków.

Doroczny zjazd okręgowy Związku Oficerów Rezerwy.

W sobotę o godzinie 16.50 w sali Ratusza rozpoczęły się obrady dorocznego zjazdu delegatów Związku Oficerów Rezerwy Ziem południowo-wschodnich. W szczelnie wypełnionej sali otworzył zjazd prezes Okręgu, senator prof. dr. T. Zalewski, witając przedstawicieli województwa, wojska, prezydjum miasta i wszystkich bratnich organizacyj. Na początku swego przemówienia uczcił pamięć ś. p. mjr. Br. Ostaszewskiego, wielkiego działacza i prawego obywatela, poczem nakreślił ogólną sytuację Polski, na tle której Z. O. R., jako jedno z ugrupowań kombatanckich, ma szczytne i wzniosłe zadanie do spełnienia: przysposabianie się i gotowość bojową, aby w każdej chwili móc i umieć stanąć w potrzebie. Zakończył przemówienie okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej Polskiej, Jej Prezydenta, Jej Wodza Józefa Piłsudskiego i Rządu.

Przemówienia oraz życzenia wygłosili: imieniem p. Wojewody naczelnik Kwaśniewski, im. wojska gen. Popowicz, im. oficerów w stanie spoczynku gen. Dzierżanowski, im. Związku Legjonistów r. Demeżyński, im. Zw. Obr. Lwowa inż. Lisowski, im. Zw. Inwalidów wojen. mjr. Wagner, im. Legjonu Śląskiego inż. Nawrocki, im. Zw. Podoficerów Rez. p. Cwynar, im. Związku Strzeleckiego mgr. Stachelski.

Następnie mjr. Krynicki wygłosił odczyt p. t. „Krótki rzut z 12-letniej działalności Z. O. R. tut. Okręgu", w którym przedstawił łańcuch rozwojowy tego Związku, co swą ideową postawą sięga Związku Walki Czynnej poprzez Strzelcy, Legjony, aby się zbiegać z wszystkiemi dziś istniejącemi organizacjami typu wojskowego. Inicjatywę powstania Z. O. R. dał Lwów, a podjęły ją potem Kraków, Poznań i Warszawa. Dziś Okręg lwowski obejmuje 59 Kół.

Po krótkiej przerwie miał przemówienie dr. Mękarski o „Wolnej jednostce w silnem Państwie". Nawiązując do poprzedniego przemówienia, przeszedł mówca do zagadnienia pojęcia wolności obywatela w Państwie. Wolność indywidualna jednostki, — wedle dr. Mękarskiego, — pojęta w sensie liberalnym, która charakteryzuje minioną epokę, jest dziś — zdaniem mówcy — przeżytkiem. Dziś niema miejsca dla jednostki samotnej, niezorganizowanej, chodzącej luzem, choćby ona reprezentowała wysokie wartości intelektualne, moralne i inne. Społeczeństwo organizuje się w Państwie i rozpada na poszczególne cząstki, czy to zawodowe, czy innego charakteru, nad niemi zaś góruje dobro Państwa. Jednostka wolna czuć się może w Państwie o silnej władzy wtedy, gdy dostatecznie się uspołeczni i do tego stopnia stopi z dobrem zbiorowości, że stanie się ono jej dobrem wewnętrznem. Ażeby zaś w ten sposób się przełamać i uspołecznić, trzeba mieć żołnierską — a nie cywilną duszę. I właśnie między innemi i Z.O.R. jest powołany do tego, aby urzeczywistniać zasadę uspołecznienia jednostek.

Po przerwie nastąpiły wybory do komisyj i obrady komisyj. Po sprawozdaniach zaś o godz. 21.30 odbyła się koleżeńska wieczerza w salach Hotelu Europejskiego.

Sabotaż, czy niemądre wybryki.

Gdańsk, 22 maja. (PAT) Wczoraj wieczorem i dziś powtórzyły się wypadki strzelania do pociągów przechodzących przez terytorium W. M. Gdańska. Strzały nie wyrządziły większych szkód. Władze polskie kolejowe wszczęły dochodzenia.

Trudno na razie orzec, czy zachodzi tu możliwość sabotażu, czy też są wybryki nieodpowiedzialnych jednostek. W przeciągu ostatnich 5 dni, jest to już trzeci wypadek strzelania do pociągów.

Komunikacja Polski z Szwecją zapomocą promów parowych.

Sztokholm, 22 maja. (PAT) Jedna z agencji telegraficznych podaje, że sprawa zaprowadzenia komunikacji między Polską a Szwecją zapomocą promów parowych weszła na nowe tory. Mianowicie podjęty został projekt takiej komunikacji między Gdynią a miastem Ystad. Stocznia szwedzka wybudować ma prom motorowy, długości 68 metrów, który mógłby przewieźć do 20 wagonów. Na promie umieszczone byłyby kabiny dla 40 pasażerów.

Sensacja w świecie naukowym

W dniu wczorajszym w laboratorjum Mammerlingh-Onnesa w Leydzie (Holandja) prof. dr. W. J. de Haas, wspólnie z asystentem swym dr. Wiersma, oraz prof. dr. H. A. Kramersem z Utrechty zastosował nową metodę ochładzania ciepłego helu przy pomocy magneto-kalirycznego zjawiska fluorkuceru.

Tym sposobem uczeni ci osiągnęli temperaturę 0,27 stopni absolutnych.

Wyniki obrad zjazdu działaczy gospodarczych i społecznych.

Warszawa, 22 maja. (PAT) W uzupełnieniu sprawozdania z zamknięcia obrad zjazdu działaczy gospodarczych i społecznych BBWR podajemy dalsze szczegóły:

Z KOMISJI PRACY.

Wyniki obrad komisji pracy przedstawił przewodniczący tej komisji pos. Madeyski. Komisja pracy rozpatrywała problem bezrobocia, jego przyczyn i sprawę walki z jego skutkami. Zadania tego podjął się częściowo Fundusz Pracy. Na czele prac tego Funduszu powinne się znajdować prace inwestycyjne o charakterze ogólno-państwowym.

TEZY KOMISJI SAMORZĄDOWEJ.

Wyniki obrad komisji samorządowej przedstawił jej przewodniczący b. Minister Jaroszyński, który oświadczył, że obrady komisji odbywały się pod hasłem ożywienia aktywności społecznej związków komunalnych. Głównem zagadnieniem w tej dziedzinie jest koordynacja działalności związków samorządowych z planami Rządu i celami Państwa. Komisja wysunęła tezę utrzymania minimum potrzeb publicznych oraz konieczności samowystalności finansowej związków samorządowych, dalej w zakresie oddłużenia samorządów postulaty obniżenia stopy oprocentowania, skonwertowania długów uciążliwych, układów z wierzycielami, wreszcie podkreśliła, że zasada pomocy finansowej dla samorządów ze strony Skarbu Państwa w zakresie inwestycyjnym i innych, powinna być w przyszłości wykluczona.

Wkońcu komisja wypowiedziała się w kierunku polepszenia wyników gospodarczych i finansowych związków komunalnych przez sprawniejszą organizację i administrację oraz obniżenia kosztów eksploatacji.

WYNIKI PRAC KOMISJI FINANSOWEJ.

Wiceprezes B. G. K. Starzyński, omówił wyniki prac komisji finansowej. Mówca stwierdził, że zasada państwowej polityki finansowej, a mianowicie równowaga budżetu państwowego i zdecydowana ochrona waluty są zupełnie słusznie uznane za podstawowe tezy. Naczelnem zagadnieniem w kierunku utrzymania równowagi naszego bilansu płatniczego jest aktywizacja naszego bilansu handlowego. Obowiązkiem każdego działacza gospodarczego jest popieranie i rozwój eksportu, oraz zwalczanie zbędnego importu. Niezmiernie duże znaczenie posiada zagadnienie kapitalizacji wewnętrznej, która jest podstawą dobrobytu i rozwoju gospodarczego. Koniecznem w dalszym ciągu jest sharmonizowanie aparatu samorządowego z polityką finansową Państwa.

KARTELE I ETATYZACJA.

Uwagi na podstawie obrad komisji przemysłowo-handlowej wygłosił jej przewodniczący poseł Miedziński, który wskazał na możliwości rozwinięcia aktywności gospodarczej przez dostosowanie się do istniejących ceł i obrotów. Mówiąc o przemyśle skartelizowanym, mówca oświadcza, że komisja podniosła zastrzeżenia nie co do formy organizacyjnej karteli, lecz w stosunku do polityki, stosowanej dotychczas przez niektóre kartele. Trudności, jakie wynikają z tego faktu, znajdują uzasadnienie w tem, że w przemyśle znajduje się dużo kapitału obcego, który nie liczy się z polską racją stanu. Omawiając zagadnienie t. zw. etatyzacji, komisja wypowiedziała się raczej w kierunku umiarkowanej interwencji i w kierunku procesów dostosowawczych. Komisja uznała za konieczne obniżenie cen surowców i kosztów ich destrybucji, oraz wysunęła konieczność rozszerzenia zbytu surowców krajowych.

ZAMKNIĘCIE OBRAD.

Po przemówieniu posła Miedzińskiego, generalny referent b. Min. Matuszewski zresumował wyniki prac poszczególnych komisyj, poczem prezes Sławek odczytał depesze z wyrazami hołdu do p. Prezydenta Rzplitej, Marszałka J. Piłsudskiego, oraz depesze z wyrazami uznania za ogrom pracy dokonanej przez b. premjera Prystora. Depesze przyjęte zostały przez obecnych długotrwałą owacją.

Zamykając posiedzenie prezes Sławek apelował do uczestników zjazdu, aby na zjazdach regionalnych kontynuowali prace rozpoczęte i omówione na zjeździe. W terminie od 10 do 15 czerwca kierownicy poszczególnych grup regionalnych powinni przesłać referaty i sprawozdania z prac dokonanych w terenie na podstawie omówionych wytycznych.

Odpowiedź P. Prezydenta Rzplitej na orędzie Roosevelta.

Warszawa, 22 maja. (PAT) P. Prezydent Rzplitej wystosował odpowiedź na orędzie prezydenta Stanów Zjednoczonych Roosevelta. W odpowiedzi tej p. Prezydent stwierdza, że tak on, jak i Rząd oraz cały naród polski ceni wysoko poczucie międzynarodowej solidarności, zawarte w oświadczeniu prezydenta Stanów Zjednoczonych.

P. Prezydent Rzplitej konstatuje, że Rząd Polski solidaryzuje się w pełni z dziełem odbudowy współpracy między narodowej, oraz zapewnia, że Rząd Polski będzie w dalszym ciągu brał udział w wysiłkach w tym kierunku.

U. S. A. redukuje swą armję.

Paryż, 22 maja. (PAT) Z Waszyngtonu donoszą, że prezydent Roosevelt bez względu na wyniki konferencji rozbrojeniowej zdecydowany jest przeprowadzić redukcję armji Stanów Zjednoczonych. Stan korpusu oficerskiego ma być zredukowany do liczby przedwojennej.

• • •

Waszyngton, 22 maja. (PAT) Prezydent Roosevelt oświadczył przedstawicielom prasy w związku z przemówieniem premjera Daladiera na temat armji francuskiej, — podaliśmy je niedawno, — że stanowisko rządu francuskiego w chwili obecnej wydaje mu się logiczne, i dodał, że decyzje genewskie w żadnym razie nie będą mogły być interpretowane w tym sensie, że zmuszają one Stany Zjednoczone do

Zinowiew i Kamieniew porzucają stanowisko opozycyjne.

Moskwa, 22 maja. (PAT) Kamieniew i Zinowiew odnieśli się do władz partyjnych z wyrazami skruchy i z prośbą o przyjęcie do partji. Zinowiew oświadczył, że zmienia swe poglądy na skutek przewrotu hitlerowskiego w Niemczech i że jest pełen współczucia dla komunistów siedzących w więzieniach niemieckich.

Wydaje się możliwe, iż prośba Zinowiewa zostanie uwzględniona. Powrót do partji tego wybitnego działacza Kominternu oznaczałby wznowienie działalności Kominternu na terenie Niemiec.

Wyjazd grupy polskiej na międzynarodowy konkurs muzyczny w Wiedniu.

Dnia 25 b. m. wyjeżdża do Wiednia na międzynarodowy konkurs pianistów i śpiewaków polska grupa konkursowa pod kierunkiem dyr. Adama Wieniawskiego, który jednocześnie reprezentować będzie Tow. Szerzenia Sztuki Polskiej wśród obcych. W skład grupy polskiej wchodzą pianiści: Bolesław Kon, Olga Iliwicka, Stanisław Staniewicz, Leon Boruński i Maryla Jonasówna, oraz śpiewacy Irena Gadejska, Lucyna Szczepańska, Marja Kaupe, Helena Korfiówna, Janina Hupert, Tadeusz Łuczaj, Marjan Wawrzkowicz i Jadwiga Niemyska.

Do jury konkursu wiedeńskiego wchodzą z ramienia Polski: Adam Wieniawski, Józef Turczyński i Grzegorz Fitelberg.

—o—

PORAŻKA KRAKOWSKIEJ WISŁY W ANTWERPJI.

Antwerpja, 22 maja. (PAT) Odbył się tu mecz między reprezentacją miasta a drużyną krakowskiej Wisły, zakończony wynikiem 5:1 (2:0) dla Antwerpji. Wisła grała b. słabo. Najlepszy z całej drużyny był Kotlarczyk.

RUDOLF KOTULA.

Czy wypełniamy testament Wiktora hr. Baworowskiego?

Kilka uwag z powodu zarzutów czynionych dzisiejszym wykonawcom testamentu.

W okresie minionych świat Wielkiej Nocy przypomniał dr. Jan Bryk za pośrednictwem lwowskiej rozgłośni Polskiego Radja w żywem ujęciu postać i zasługi Wiktora hr. Baworowskiego oraz jego wielkoduszny testament. poddając ujemnej krytyce tegoż wykonanie.

Wywody prelegenta wymagaja wobec swego wybitnie celowego nastawienia. szeregu wyjaśnień, a co ważniejsze zasadniczych sprzeciwów. Dostarczy ich zarówno głos z tej samej mównicy. która posługiwał się referent. jak i niniejszy artykuł. w którym poruszone beda pewne szczegóły.

Referat dr. Bryka dotyczy sprawy dla oświaty południowo-wschodnich kresów państwa bardzo ważkiej. Przypomnijmy ja w rzucie skróconym. Zajmuje go realizowanie testamentu Wiktora hr. Baworowskiego. podolanina z pradziada. cenionego w literaturze polskiej. tłumacza pisarzy francuskich. angielskich i niemieckich. którzy stali się własnością niemal wszystkich literatur świata. bibliofila w wielkim stylu. który wiedziony kultem dla nauki narodowej. przez założenie poważnych zbiorów bibljotecznych oraz ich królewskie wyposażenie zasłużył na tytuł wielkiego współtwórcy i pomnożyciela narodowej kultury.

Wiktor hr. Baworowski zapisał ostatecznym testamentem z dnia 17 maja 1881 r. pokaźne swe zbiory i rozległe, około 8000 morgów liczące dobra na „wieczysta i niepozbywalną" własność kraju Galicji i Lodomerji. nadając im forme fundacji. przeznaczonej niemal wyłącznie na cele naukowe o potężnym zasięgu. Miała ona służyć jako fundusz żelazny do stworzenia:

a) Muzeum Sztuk pięknych we Lwowie;

b) Zakładu naukowego w Tarnopolu. urzadzonego na wzór lwowskiego Zakładu Narodowego im. Ossolińskich.

Obydwa te zakłady oprzeć się miały o zbiory pozostałe po fundatorze. według ich rzeczowej przynależności.

c) Średniej szkoły rolniczo-lasowej. zastosowanej do praktyki w majątku fundatora Łoszniów z Józefówka i Krowinka.

Z dochodów Fundacji miały ponadto korzystać „w pewnej części" Akademja Umiejętności w Krakowie oraz krakowska i monachijska „Szkoła malarska". Prócz tego przyznaczył wielki Ofiarodawca dwanaście tysięcy austrjackich guldenów rocznie na cele humanitarne. Zastrzegł jednak Baworowski. że fruktyfikacja Fundacji nastąpi i to tylko w połowie wówczas. gdy majatek droga kapitalizacji osiagnie 10 miljonów guldenów austrjackich. druga zaś połowe dochodów obowiazuje dalsza kapitalizacja do 20 milionów guldenów austr. lub do odrzucania z dóbr miljona złotych rocznego dochodu.

W okresie wiec narastania kapitału przed pierwszym terminem. użytkowanie go do celów inwestycyjnych nie było dopuszczalne. co należy dla dalszej orientacji podkreślić.

Ostatni punkt testamentu zawiera postanowienie ważne. lecz nie posladające wyrazistości życiowej. by na wypadek niewprowadzenia w życie lub zmenienia tej „instytucji" cały majatek hr. Baworowskiego przypadł Brytyjskiemu Muzeum w Londynie. lub Instytutowi Francuskiemu w Paryżu jako fundusz żelazny na powyższe cele.

Zawiadowstwo fundacji składa wielkoduszny Ofiarodawca z zaufaniem. z brzmienia testamentu widocznem. w wypróbowane ręce ówczesnego Wydziału Krajowego. przydajac mu do boku rodzinna kuratorje Fundacji. Po zgonie Fundatora w r. 1894. Wydział Krajowy wszedł w swoje prawa i obowiazki.

Administracja jego. cieszaca się zasłużona najpochlebniejsza opinja wielce patrjotycznej, celowej. nieskazitelnej i sprężystej. okazała się dla Fundacji włodarzem troskliwym i rzadnym. Wyczarowała ona z pomoca swych organów instrukcyjnych. zastępując z powodzeniem szkołę rolniczo-lasową w Łoszniowie. kwitnacy stan dóbr. zamieniając je we wzorowe gospodarstwa rolne i leśne. pełne gorzelń. młynów i ośrodków pokazowego chowu bydła, a zasilajace nakazana przez Fundatora kapitalizacje tak obficie. że gotówka doszła w r. 1914 do 3.279.862 koron.

Aktualizowanie się postanowień testamentu zdawało sie wobec szybkiego narastania olbrzymich kwot. rysować w niedalekiej przyszłości.

Nadciągnęła jednak wojna z bezmiernem zniszczeniem Tarnopolszczyzny w trzyletniej inwazji rosyjskiej. a potem niedługiej lecz srogiej bolszewickiej. Odbudowa zglisz po sześcioletniej niemal pożodze wojennej stała się zadaniem następcy Wydziału Krajowego — Tymczasowego Wydziału Samorzadowego, który walcząc ciężko z brakiem środków. z dewaluujaca się a nie narastajaca gotówka zdołał jednak zniszczone gospodarstwo w dobrach fundacyjnych odbudować. Doba kryzysu obecnego zaskoczyła majatki doprowadzone pod względem urządzeń gospodarczych już znowu do stanu pełnowartościowego. Ubezwładniła jednak zastraszajaco ich rentowność.

Po tym szkicu powstania i dziejów Fundacji. wróćmy do sedna wywodów dr. Bryka. który wykonawcom testamentu za ich dotychczasową działalność ciężkie czyni zarzuty. Streszczaja się one najdobitniej w skonstatowaniu. że zapis pozostał jak dotychczas „martwa litera". oraz. że „Wydział Krajowy nie spieszył się z wykonaniem woli Wiktora hr. Baworowskiego, bo do dnia dzisiejszego nie mamy ani Muzeum Sztuk Pięknych we Lwowie. ani Zakładu Naukowego w Tarnopolu, niema też tak ważnej średniej szkoły rolniczo-leśnej... w Łoszniowie".

Odpowiedź krytykowi daje tu sam testament fundatora. wedle którego „wolno będzie Wydziałowi Krajowemu używać dochodów z połowy majatku. na cele fundacji dopiero po (znanej nam już) kapitalizacji majatku do 10 miljonów guldenów austrjackich". Tej wysokości kapitały nigdy nie osiagnęły. nie można więc było zasadniczo stworzyć Zakładów naukowo-oświatowych.

Zarzut dr. Bryka okazuje się więc nierealnym i upada bezapelacyjnie. Tem ogólnem stwierdzeniem możnaby zakończyć rozpatrywanie wywodów dr. Bryka. Zmusza jednak również do sprzeciwu jego ubolewanie. że nie mamy dotad ani Muzeum Sztuk Pięknych we Lwowie. ani Zakładu Naukowego w Tarnopolu. O przygodnem lecz owocnem realizowaniu sie zadań szkoły rolniczo-leśnej mówiliśmy powyżej.

(Dok. nast.)

Konferencja w Ministerstwie W. R. i O. P.

w sprawie propagandy czytelnictwa.

Dnia 20 b. m. przed południem odbyła się z inicjatywy Min. W. R. i O. P. w gmachu Ministerstwa konferencja sfer zainteresowanych w sprawie zamierzonej akcji propagandy czytelnictwa polskiego. W konferencji. noszacej charakter inauguracyjnego zebrania wzięło udział około 40 osób. w tem przedstawiciele Min. W. R. i O. P. oraz wydelegowani reprezentanci instytucyi literackich. księgarskich. wydawniczych itp.

Posiedzenie zagaił w imieniu p. ministra W. R. i O. P. naczelnik Wydziału Sztuki dr. Władysław Zawistowski, występując w przemówieniu swem o jaknajgoretsze poparcie projektowanej akcji. poczem powołano na przewodniczaca zebrania p. Z. Nałkowska. prezesa Związku Zawodowego Literatów polskich w Warszawie.

Konferencja rozpatrywała przedłożony przez Ministerstwo W. R. i O. P. projekt „Tygodnia Książki Polskiej", zamierzonego na jesieni r. b.. a poświęconego propagandzie czytelnictwa w Polsce. majacego na celu budzenie zainteresowania książka polska i do pewnego stopnia czasopismami.

Po przyjęciu projektu wybrano prezydjum komitetu wykonawczego w następujacym składzie: prezes — Wacław Sieroszewski. wiceprezesi: Juljusz Kaden-Bandrowski, prezes Zrzeszenia Zwiazku Zawodowych Literatów Polskich w Warszawie. Stanisław Arct. prezes Polskiego Towarzystwa Wydawców książek, Stefan Krzywoszewski. prezes Związku Wydawców Dzienników i Czasopism.

Nastepnie wybrano kierowników. sekcyj. a mianowicie: Finansowej: Ferdynanda Ossendowskiego. prezesa Towarzystwa Literatów i Dziennikarzy. Prasowej — Stanisława Czosnowskiego. przedstawiciela Syndykatu Dziennikarzy. Odczytowej — Karola Irzykowskiego. Wydawniczej — Leona Pomirowskiego. Działu Graficzno-Plastycznego — Władysiawa Skoczylasa. Czytelni Publicznych — J. Muszkowskiego. reprezentanta Zw. Bibljotekarzy Polskich. Wystawowej — E. Szelażka. prezesa Księgarzy Polskich. Teatralnej — Emila Breitera. przedstawiciela Zw. Zawodowego Lit. Pol. w Warszawie. Radiowej — Zygmunta Kisielewskiego. Filmowej — Ryszarda Ordyńskiego. Propagandy Ulicznej — Janusza Warneckiego. Akademji — J. A. Hertza.

Sekretarzami komitetu obrano pp.: Edwarda Kozikowskiego i Michała Rusinka ze Zrzeszenia Zw. Zawodowych Literatów Polskich w Warszawie.

Kierownicy sekcyj maja w dniach najbliższych zorganizować własne sekcje i ustalić szczegółowy program pracy. Niezależnie od komitetu wykonawczego powołany będzie póżniej komitet honorowy.

Odznaczenia działaczy L. O. P. P.

Z okazji Dziesięciolecia L. O. P. P. kapituła odznaczeń przy Radzie Głównej L. O. P. P. nadała następującym osobom z Województwa Lwowskiego odznakę honorowa L. O. P. P. Odznakę złota otrzymali: ppłk. dr. Bałaszeskul z Przemyśla, dyr. inż. Biluchowski z Drohobycza. Wizyt. Błażewski ze Lwowa. prezes dr. Czerwiński ze Lwowa. star. Crzanowski z Łańcuta, star. Frączkowski z Gródka Jagiellońskiego. star. Eckhardt. ś. p. dr. Godlewski ze Lwowa. rad. Haul z Jarosławia, inż. Jakliński z Rudek. dyr. Kirschner. ks. prof. Knopiński. Wojew. Kom. P. P. Kozielewski Nacz. Wydz. Köhler ze Lwowa. burm. Krukierek z Krosna. Nacz. Wydz. Krzywoszewski. przew. Kühnowa. rad. Langie ze Lwowa. star. Lenczewski z Przemyśla. Księżna Lubomirska z Przeworska. dr. hr. Łoś, prof. inż. Łukasiewicz dr. Majewski ze Lwowa. lek. Mikiewicz z Rzeszowa. inż. Pirgo z Krosna. star. dr. Pomiankowski z Kolbuszowej. prof. dr. Próchnicki ze Lwowa. em. star. Rappe z Krosna. star. Remiszewski z Przemyśla. prezes inż. Rybicki i ś. p. prez. inż. Wiktor ze Lwowa.

Odznakę srebrna otrzymali: kier. Bilik z Krościenka. ases. Bikart z Kolbuszowej. rad. Chalcarz z Tarnobrzega. prof. Dobiianka ze Lwowa. dyr. Ficbert z Borysławia. nacz. Groman z Sambora. arch. Grzyb. dyr. Huber ze Lwowa. naucz. Kirsch z Tarnobrzega. rad. Kwiatkowski ze Lwowa. burm. dr. Lenartowicz z Ustrzyk Dolnych. inż. Łopatniuk ze Lwowa. insp. Melnarowicz z Drohobycza. Milian z Żółkwi, zast. star. Moszczeński w Mościskach. inż. Mościcki z Borysławia. insp. Ohly z Bóbrki. prez. Ożegalski z Borysławia. nacz. Pakos ze Lwowa. dr. Pieniążek z Przeworska. kpt. Pieniążek z Jarosławia. naucz. Puchalik z Dobromila, prof. Rolski z Sanoka. em. mjr. Rosywacz z Przemyśla. naucz. Silbert z Dobromila, prof. Słonecki. prez. Solecki ze Lwowa. por. Steczkowski z Drohobycza. dyr. Szajner ze Lwowa. insp. Utzig z Lubaczowa. naucz. Waltoś ze Lwowa. insp. Węgrzyniak z Rudek. mjr. Wohl z Ustrzyk Dolnych. dyr. Zakulski z Niska.

Odznake bronzowa otrzymali: st. przod. P. P. Altkorn z Rzeszowa. nauczyciel Argasiński z Lubaczowa. prof. Bałtowski z Łańcuta. sekr. Bauer z Lubaczowa, Błocki ze Lwowa, Czermak z Jaworowa. Denasiewicz z Drohobycza. Engel z Przeworska, prof. Ficowski z Leżajska. dr. Górowski z Dobromila. naucz. Hebda z Rzeszowa, urz. Hussakowski z Mościsk. naucz. Knotz z Jarosławia. Koleżański ze Lwowa. naucz. Kukulski z Ulanowa. prof. Len z Brzozowa. Myśliwiec z Mrażnicy. naucz. Materna z Rudek. urz. Michalski z Turki n. Str., stud. Moszyński. stud. Poliński ze Lwowa. Popowicz z Przeworska. stud. Sędzik. stud. Smołusza ze Lwowa. urz. Stysiński z Rzeszowa. naucz. Tomczykówna z Rudek. naucz. Tycholis z Jaworowa, nauczyciel Wnuk z Sambora. naucz. Woliński ze Sokołowa i inż. Zahaczewski z Turki n. Stryjem.

Również z okazji Dziesieciolecia L. O. P. P. Pan Prezydent Rzeczypospolitej nadał Złote Krzyże Zasługi: płk. inż. Englischowi. dr. Parnasowi, dr. Poratyńskiemu. prezesowi inż. Rybickiemu, dyr. mjr. Tigerowi. ś. p. prez. inż. Wiktorowi i rektorowi inż. Zipserowi.

—o—

Wystawa Filatelistyczna w Toruniu

Jak wiadomo, do 28 bm. z okazji 700 lecia miasta Torunia i 10-lecia istnienia Związku Filatelistów w Toruniu odbędzie się tu wszechpolska wystawa filatelistyczna.

W trakcie wystawy odbywać się będą odczyty i wykłady na następujące tematy: Zarys historji miasta Torunia i istnienia Związku Filatelistów w Toruniu; o filatelistyce i sposobie zbierania itp. o najciekawszych i najrzadszych znaczkach, o znaczkach polskich złotowych, o znaczkach austrjackich.

W sobotę, dnia 27 i niedzielę dnia 28 oraz w poniedziałek dnia 29 b m. odbędzie się zjazd ogólno-polski Związku Filatelistów w Polsce.

Za najpiękniejszy zbiór znaczków polskich ustanowiło Ministerstwo P. i T. nagrody, w postaci srebrnego puhara z emblematami państwowemi.

Komitet wystawy na podstawie orzeczenia jury premjować będzie eksponaty medalami złotemi, srebrnemi, i bronzowemi, dyplomami i listami pochwalnemi.

Wiadomości bieżące

23
maja 1933

Wtorek
Dezyderjusza
Jutro: NMP. Wsp.
Wschód słońca 3.31
Zachód słońca 19·35

TEATR WIELKI.

Wtorek 23 bm. godz. 7.30 „Porwana narzeczona". Ceny najniższe od 45 gr.—3.50.
Środa 24 bm. godz. 7.30 „Porwana narzeczona". Ceny najniższe od 45 gr.—3.50.
Czwartek 25 bm. godz. 7.30 „Porwana narzeczona". Ceny najniższe od 45 gr.—3.50 Ostatnie przedstawienie.
Piątek 26 bm. godz. 7.30 „Kapitan z Köpenick", premiera, gościnny występ Stefana Jaracza.
Sobota 27 bm. godz. 7.30 „Kapitan z Köpenick", gościnny występ Stefana Jaracza.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Wtorek 23 bm. godz. 7.30 „Fraulein Doktor". Ceny najniż. od 60 gr.—3.50.
Środa 24 bm. godz. 7.30 „Fraulein Doktor". Ceny najniż. od 60 gr. do 3.50.
Czwartek 25 bm godz. 7.30 „Fraulein Doktor". Ceny najniż. od 60 gr.—3.50. — Ostatnie przedstawienie.
Piątek 26 bm. godz. 7.30 „Ludzie na sprzedaż", Romana Niewiarowicza. Gościnny występ Nory Ney, Eugenjusza Bodo, Wiktora Biegańskiego i Władysława Grabowskiego.
Sobota 27 bm. godz. 7.30 „Ludzie na sprzedaż" Romana Niewiaroiwcza". Gościnny występ Nory Ney, Eug. Bodo, Wiktora Biegańskiego i Wład Grabowskiego.

COLOSSEUM: Film „Skipyy". Rewja „Colosseum w kwiatach".

KINOTEATRY.

ADRIA: „Romans z porucznikiem".
APOLLO: „Skandal w St. Moritz".
ATLANTIC: „Pod twoja obronę".
CASINO: „Naucz mnie kochać" z Ramonem Novarro.
CHIMERA: „Ludzie w hotelu".
GRAŻYNA: Film: „Co może Paryż" i rewja: „100 karatów sensacji".
KOPERNIK: Hallo, Berlin! Hallo, Paryż!
MARYSIEŃKA: Hallo, Berlin- Hallo, Paryż!
MIRAŻ: „Śpiewak nieznany".
PALACE: Anny Ondra w komedji „Baby".
PAN: „Taka słodka dziewczyna" i „Romans księżniczki".
PASAŻ: „Postrach w Arizonie".
RAJ: „C. k. komenda serc".
STYLOWY: „Dobroczyńca ludzkości" oraz rewja.
ŚWIT: „Noce w pustyni" i „Szalony książe".
UCIECHA: „W cieniu drapaczy chmur" i rewja: „Wiosna nas pogodzi".

—o—

— **Teatr Wielki. Ostatnie przedstawienia „Porwanej Narzeczonej" po cenach najniższych.** Jeszcze tylko do czwartku włącznie gra Teatr Wielki przemiły wodewil H. Zbierzchowskiego pt. „Porwana Narzeczona czyli jak się śmieje i płacze Lwów". Zabawna akcja rzucona na tło przedwojennego Lwowa. Piosenki ulicy lwowskiej, galerja przepysznych typów — wszystko to składa się na niezapomnianą całość.

— **Pożegnalne przedstawienia „Fräulein Doktor".** Jutro we wtorek, w środę i czwartek odbędą się trzy (3) pożegnalne przedstawienia słynnej sztuki faktomontażowej J. Tepy pt. „Fräulein Doktor". Sztuka ta schodzi bezwzględnie z afisza z powodu premjery „Kapitana z Köpenick" i wyjazdu do Warszawy p. Ireny Eichlerówny, kreującej tytułową rolę. Kto nie widział jeszcze zatem świetnego faktomontażu, opartego na życiu i czynach najgenjalniejszego szpiega wojny światowej Anny Marji Lesser, niech śpieszy do Teatru Rozmaitości. Jeszcze tylko 3 dni.
Ceny najniższe od 60 gr. do 3'50 zł.

— **Premjera „Kapitana z Köpenick" z Stefanem Jaraczem.** Premjera sztuki Zuckmayera, opartej na prawdziwem zdarzeniu pt. „Kapitan z Köpenick". odbędzie się nieodwołalnie w piątek. Będzie to nielada sensacja artystyczna dla Lwowa, tak z powodu nader interesującego problemu sztuki, jak i z powodu występu wielkiego artysty Stefana Jaracza. Stwarza on w sztuce Zuckmayera fenomenalną kreację w tytułowej roli szewca Voigta. Intensywne próby, w których bierze udział prawie cały zespół dramatu, odbywają się pod kierownictwem reżysera Bronisława Dąbrowskiego prowadzącego sztukę w ramach inscenizacji L. Schillera. Dekoracje komponuje A. Pronaszko.
Ceny biletów **nie podwyższone.**

Z życia mieszczaństwa lwowskiego.

W sobotę dnia 20 b. m. odbyło się w salach Mieszczańskiego Towarzystwa Strzeleckiego doroczne Walne Zgromadzenie członków tegoż Towarzystwa.

Do licznie zebranych przemówił wiceprezes p. Jan Sudhoff, poświęcając słowa wspomnienia zmarłym członkom; zatrzymał się specjalnie przy osobie ś. p. Józefa Neumanna, prezesa Towarzystwa i b. prezydenta miasta, podniósł przytem Jego zasługi na terenie naszego grodu.

Po załatwieniu spraw, związanych z działalnością Towarzystwa, przystąpiono do wyboru władz na okres 3-letni. Wybrani zostali: prezes Jan Sudhoff, I. zast. prezesa dr. Jan Poratyński, II. zast. prezesa Michał Drzewicki, gospodarz Czesław Müller, zast. gospodarza Dromirecki Józef, skarbnik Michał Olszewski, zast. skarbnika Stanisław Barwik, sekretarz dr. Paweł Kolarzowski, zast. sekretarza Józef Podłowski.

Członkowie Wydziału: wiceprez. Irzyk Franciszek, r. Włodzimirski Walery, Dec Stanisław, Hoszowski Ludwik, Ilasiewicz Władysław, Hess Stanisław, Welz Hieronim, Weich Bronisław, r. Kupczyński Aleksander, Witski Kazimierz, Skórski Kazimierz, Stępkowski Marcin. Komisja rewizyjna: Śliwiński Michał, Wieleżyński Ludwik, Hegedüss Ludwik, Kochanowski Jan, Hladny Rudolf. Komisaja wymiaru strzałów: Grzyb Daniel, Müller Czesław, Stepkowski Marcin, Witski Kazimierz, Olszewski Michał, Weich Bronisław. Mistrz ceremonji dr. Karol Czerwiński. Chorąży Adam Kilanowicz.

Zbiórka książek i czasopism.

W dniach 26 i 27 maja 1933 r., „Opieka polska nad Rodakami na obczyźnie", Oddział lwowski, pozostająca pod protektoratem J. E. Najprzew. Księdza Kardynała Prymasa Dra Augusta Hlonda wraz z „Harcerstwem lwowskiem", organizuje po domach zbiórkę książek, czasopism, obrazów treści religijnej, beletrystycznej, historycznej, popularno - naukowej oświatowej, etc. Niechaj nikt z pośród społeczeństwa polskiego, komu nie jest obojętna oświata w duchu religijnym i narodowym naszych wychodźców, nie usuwa się od ofiary dla naszych Braci, najbardziej potrzebujących naszej pomocy, bo żyjących w obcem, nieraz wrogiem środowisku, narażonych na utratę wiary ojców i zapomnienie języka ojczystego. Zgłoszenia ofiar w książkach — telefoniczne lub osobiste — przyjmuje się na: tel. Nr. 5—74 „Opieka Polska" ul. Wiśniowieckich l. 4, parter, pokój nr. 1, od godz. 12—2 w poł. Tel. nr. 94—04: Komenda hufca harcerzy, ul. św. Jacka 1, od godz. 18—21 wiecz.

Jakich towarów poszukują kupcy rumuńscy na tegorocznych XIII. Targach Wschodnich?

Targi Wschodnie otrzymały wiadomość z Rumunji, że kupcy tamtejsi, przyjeżdżający w grupach wycieczkowych na XIII. Targi Wschodnie we Lwowie celem nawiązania nowych stosunków handlowych i szukania nowych źródeł zakupu, mają zainteresowanie dla następujących towarów: konfekcja i kapelusze, kotły i części maszyn, narzędzia, maszyny rolnicze, maszyny dla przemysłu tekstylnego, elektrotechniczne, materjały elektrotechniczne, przyrządy precyzyjne, instrumenta muzyczne, artykuły chemiczne i farmaceutyczne, farby i lakiery, artykuły ze szkła, wyroby skórzane i białoskórnicze, w szczególności rękawiczki, zabawki, artykuły kauczukowe, wyroby parafinowe i woskowe, z celuloidu i galalitu, meble, papier i wyroby papierowe.

Biuro Targów Wschodnich otrzymuje już teraz pisemne zapytania od kupców rumuńskich, wybierających się na Targi Wschodnie, czy zastaną na Targach wystawców z tych branż. To też przemysł polski, w nadziei pozyskania nowych odbiorców i zdobycia nowych rynków zbytu, coraz liczniej decyduje swój udział w tegorocznych XIII. Targach Wschodnich, które się odbędą w czasie od 3—18 czerwca.

Odczyty dr. T. Terleckiego w Lille.

Na zaproszenie Związku Towarzystw Polskich im. J. Piłsudskiego we Francji, znany literat i nasz stały współpracownik dr. Tymon Terlecki, który przebywa obecnie w Paryżu, wygłosił dwa odczyty w okręgu górniczym Lille.. Znajdują się tam wielotysięczne skupienia polskie, pochodzące głównie z czasów emigracji powojennej. Prelekcje dr. Terleckiego odbyły się w Lens w kopalni nr. 12 i w Calonne-Lievin. Tematem ich był wzajemny stosunek Mickiewicza i Wielkiej Emigracji polskiej we Francji. Prelegent wydobył w swoich odczytach, które weszły w ramy uroczystych obchodów rocznicy 3-go maja i Święta Morza — akcenty aktualne, przeprowadzając porównanie dawnej i nowej emigracji polskiej we Francji i wskazując jedność ich symbolu w Mickiewiczu. Obu prelekcyj wysłuchało około 2500 słuchaczy-górników, którzy bardzo serdecznie przyjmowali polskiego literata. O obchodzie i odczycie w Lens pojawiły się wzmianki w prowincjonalnej prasie francuskiej.

Swoje wrażenia z tego wyjazdu dr. Terlecki ogłosi niebawem w naszem piśmie.

— **Występy Nory Ney i Eugenjusza Bodo w Teatrze Rozmaitości.** Tylko 3 dni, w piątek 26, sobota 27, niedziela 28 maja wystąpią w Teatrze Rozmaitości w sztuce R. Niewiarowicza pt. „Ludzie na sprzedaż" ulubieńcy publiczności, król i królowa ekranu polskiego w r. 1933, interesująca Nora Ney i czarujący Eugenjusz Bodo. Poza niemi wezmą udział w przedstawieniu świetny reżyser filmu Wiktor Biegański i Władysław Grabowski. Bilety do nabycia w Kasie Teatrów Miejskich i w kasie Biura Abo. Rutowskiego 2.

— **Na cele Polskiego Białego Krzyża we Lwowie** będzie urządzone przedstawienie w miejskim Teatrze Wielkim, we środę, dnia 31 maja br., o godzinie 19'30. Grana będzie sztuka: „Kapitan z Kopenick" z gościnnym występem znakomitego artysty Jaracza. Bilety wstępu po bardzo niskich cenach zamawiać można i zakupywać u por. Sternaka, w gmachu DOK. VI., plac Bernardyński 6 parter (telefon Nr. 22-88). Należność za bilety może być płatna w dniu 1 czerwca br.

— **Colosseum.** Jeszcze tylko kilka dni grana będzie przebojowa rewja ciesząca się rekordowem powodzeniem pt. „Colosseum w kwiatach" oraz superszlager sezonu „Skippy". Dziś i jutro z powodu imprezy początek o godz. 4-tej (rewja), ostatnia rewja o godz. 7. W przygotowaniu nowa premjera.

— Kino-Rewja „Stylowy". Szaszkiewicza 5. Dziś czwarta premjera przebojowej rewji pt. „My się nikogo nie boimy". Rewja ta obfituje w najnowsze przeboje stolicy, dotychczas nie widzianych we Lwowie. Na ekranie film pt. Buster Keaton jako dobroczyńca ludzkości.

—o—

— **Wielki koncert symfoniczny.** Na dochód Związku Strzeleckiego we Lwowie, odbędzie się dnia 26 maja br. o godz. 8'15 w salach Polskiego Towarzystwa Muzycznego, ul. Chorążczyzny 7. Udział biorą: Franciszka Platówna, primadonna opery lwowskiej Edmund Płoński, artysta opery, wiolonczelista Adam Schmar, chór Echa Macierzy p. dyr. Jerzego Kołaczkowskiego, połączone orkiestry pułków piechoty 19, 26 i 40 p. dyr. kpt. Ludwika Kuysaka.

Orkiestra wykona uwerturę ‚Egmont' Beethovena i poemat symfoniczny „Bolesław Śmiały" Różyckiego, pp. Platówna i Płoński odśpiewają z towarzyszeniem orkiestry arje operowe ze „Strasznego Dworu", „Verbum Nobile", „Halki" Moniuszki z „Zygmunta Augusta" Jotejki i „Janka Żeleńskiego, a chór wykona pieśni Walek Walewskiego, Stysia, Moszyńskiego, Haumana i Woźnego.

— **Polskie Towarzystwo Teologiczne** zawiadamia, że we wtorek, dnia 23 maja br. odbędzie się o godz. 17 w Dziekanacie Wydziału Teologicznego (nowy Uniwersytet) posiedzenie naukowe. Porządek dzienny: 1. Wykład ks. dra Radomskiego na temat: „Markos Eugenikos arcybiskup Efezu".

— **Ostatnie loty pasażerskie L. O. P. P.** Ostatnie loty pasażerskie urządzane w związku z Tygodniem Dziesięciolecia L. O. P. P. odbędą się we środę, dnia 24 maja br. Zbiórka osób, które posiadają bilety lotów wyznaczona jest na godzinę 10'45 przed pomnikiem Mickiewicza na placu Marjackim od strony galerji Marjackiej, skąd uczestnicy lotu udadzą się autobusem Linji Lotniczych „Lot" na lotnisko w Skniłowie. Osoby, które w tym terminie nie wykorzystają biletów, **tracą możność odbycia lotów, ponieważ te nie będą już urządzane.**

— **Wpisy do szkoły ćwiczeń.** Dyrekcja I. Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego Żeńskiego im. Adama Asnyka we Lwowie, zawiadamia PT. Rodziców i Opiekunów, że wpisy do wszystkich klas (1—6) szkoły ćwiczeń odbywają się codziennie w dniach od 22—27 maja br. między 12-13 g.

— **XI. zjazd delegatów Stowarzyszenia chr. Nar. Nauczycielstwa Szkół Powszechnych Oddziału Lwowskiego** odbędzie się we czwartek 25 maja 1933 r. Po nabożeństwie o godz. 9 w Bazylice obrz. łać. rozpoczną się obrady o godzinie 10 w sali Stowarzyszenia (ul. Zimorowicza l. 17). Na I. posiedzeniu plenarnem, po zagajeniu przewodniczącego, wygłosi p. J. Lubczyński referat pt. „Ustawa o ustroju szkolnictwa z 11 marca 1932 r. w świetle ideologji Stowarzyszenia", następnie p. J. Mościcki zreferuje „Najważniejsze zmiany w ustawie o stosunkach służbowych nauczycieli", poczem nastąpią sprawozdania zarządu z czynności, rachunkowe i komisji rewizyjnej. Wybory Komisji „Matki" i wnioskowej zakończą obrady przedpołudniowe. Po przerwie obiadowej odbędą się posiedzenia wybranych komisyj, a o godz. 16 nastąpi drugie posiedzenie plenarne, obejmujące sprawy administracyjne, sprawozdania Komisyj „Matki" i wnioskowej, dyskusja i uchwalenie wniosków. Zakończą wybory władz Stowarzyszenia.

— **Zbiórka na dom kolonijny.** Dnia 25 maja, odbędzie się za zezwoleniem władz zbiórka na dokończenie budowy domu kolonijnego dla biednej dziatwy III. dzielnicy, za staraniem Koła Rodzicielskiego św. Marcina we Lwowie. Zwrot puszek i otwarcie tychże nastąpi w tym samym dniu w Miejskiej Kasie Oszczędności przy ul. Żółkiewskiej.

—o—

— **Lwowianie swym rodakom zagranicą.** W naszem mieście pracuje od paru lat miejscowe Koło Towarzystwa Opieki Kulturalnej nad Polakami zamieszkałymi zagranicą. Nie spuszczając z oka żadnych pól działalności, ni okazji do pracy, zajmuje się organizacja lwowska przedewszystkiem najbliższymi nam Polakami w Rumunji oraz „Muzeum Grunwaldzkiem" w Działdowie.

Odbyte niedawno walne zebranie członków, po wysłuchaniu sprawozdania z akcji w r. 1932-gim, udzieliło absolutorjum ustępującemu zarządowi i wybrano inny w następującym składzie: przewodniczący prof. Uniw. dr. Adam Fischer, jego zastępca Kust. Wł. T. Wisłocki, sekretarz inż. Józef Pawłowicz, skarbnik rejent Stanisław Hołub, oraz jedenaście innych osób.

Ze względu na ważność i pożyteczność pracy Koła powinni Lwowianie licznie wstępować w jego szeregi, by pracą i skromną opłatą (50 gr. mies.), przyczynić się do wzmocnienia elementu polskiego zagranicą. Wpisywać się można codziennie w biurze rejenta Hołuba (ul. Kilińskiego 3) tam też udziela się wszelkich informacyj dotyczących organizacji i jej pracy.

— **Nadzwyczajny pociąg do Warszawy** na meeting lotniczy odjeżdża ze Lwowa dziś w nocy o godz. 0.10. Powrót z Warszawy 26 bm. o godz. 19.

— **Rewja tańców plastycznych i piosenki ilustrowanej.** We wtorek 23 i w środę 24 maja b. r. odbędzie się w sali Teatru Nowości (Colosseum) wielka rewja tańców plastycznych i piosenki ilustrowanej w 2 częściach i 16 obrazach.

— **W związku z obchodem 25-lecia Państwowego Gimnazjum II w Stryju,** odbędzie się w dniach 4 i 5 czerwca br. Zjazd abiturjentów z lat 1909—1932. Do wzięcia udziału w tym Zjeździe zaprasza wszystkich kolegów Komitet. Zgłoszenia jaknajrychlejsze należy przesyłać pod adresem Komitetu Obchodu 25-lecia Państw. Gimn. II w Stryju. Komitet uprasza równocześnie o nadsyłania znanych adresów kolegów.

Frekwencja w uzdrowiskach krajowych.

Rozpoczyna się okres wywczasów letnich, wyjazdów do uzdrowisk, stacyj klimatycznych kąpieli itd. Powstaje mimowoli pytanie dokąd jechać, a przedewszystkiem czy do uzdrowiska krajowego, czy zagranicę. Jakkolwiek to się dziwnem wydać może, ciągle jeszcze pokutuje u nas przeświadczenie, że leczyć się, o ile kto istotnie szuka kuracji poważnej, można tylko zagranicą. Pod tym względem jesteśmy jednem z najkonserwatywniejszych społeczeństw. Pielęgnujemy bowiem zwyczaje i pojęcia z przed lat kilkudziesięciu, kiedy to faktycznie rola uzdrowisk krajowych była znikoma w lecznictwie.

Rok rocznie w naszym bilansie płatniczym rubryka „turystyki" wykazuje saldo ujemne w wysokości kilkudziesięciu miljonów zł., od którego jeżeli nawet odjąć sumę 30—40 milj., wydaną przez naszą młodzież studjującą, to i tak zostaje jeszcze conajmniej drugie tyle. Znaznaczyć należy, że owe kilkadziesiąt miljonów złotych stanowi saldo ujemne, a suma faktycznie wydana przez naszych turystów i kuracjuszy, poszukujących zagranicą zdrowia, jest bez porównania wyższa.

Tłumaczyć to można tylko konserwatyzmem z jednej strony, z drugiej — snobizmem. Są u nas jeszcze ludzie, dla których „zagranica" ma coś niezwykłego, niecodziennego. Dla nich wyjazd zagranicę jest czemś, co ich wyróżnia z szarego bezbarwnego tłumu.. A przecież cała przyjemność polega wyłącznie na tem, że można zaimponować owa „zagranicą".

Za mało się u nas o tem mówi i pisze. Bo szerokie koła naszego społeczeństwa powinny sobie dobrze uświadomić, że wybory lecznicze naszych uzdrowisk wcale nie są mniejsze od zagranicznych. Dość wymienić Krynicę, Ciechocinek, Inowrocław, Busko, Nałęczów, Solec, Rabkę, Truskawiec, Druskieniki itd., razem zaś około 200 miejscowości. A kąpiele morskie — przecież mamy ich jedenaście. Jest w czem wybierać.

Cyfry mówią, iż frekwencja w uzdrowskahc naszych wzrasta. Według ostatnich danych Gł. Urzędu Statystycznego w ciągu ostatnich siedmiu lat liczba gości w 36 najbardziej renomowanych uzdrowiskach i kąpieliskach ze 121.495 wzrosła do 212.093 osób, czyli o 74.6 procent. Ale przecież trzeba wziąć pod uwagę, że państwo nasze liczy około 33 milj. ludności i że z samej Warszawy wyjeżdża przeszło 200 tys. osób w okresie letnim, nie licząc dziatwy, udającej się na kolonje letnie.

Nie jest zatem tak dobrze, jakby się zdawało. Wzrost liczby kuracjuszów o 75% prawie jest objawem bardzo pocieszającym, ale owe 40—50 tysięcy osób, udających się corocznie zagranicę, to pozycja bardzo poważna, tembardziej, że są to ludzie przeważnie zamożni.

W uzdrowiskach woj. warszawskiego frekwencja w ciągu tych siedmiu lat wzrosła o 10.4% (z 22.453 do 24.799) — woj. kieleckiego o 63.1% (z 5.851 do 9.542), woj. białostockiego o 173.6% (z 2.907 do 7.955.) woj. poznańskiego — o 95.3% (z 3.038 do 5.933), woj. krakowskiego o 79.3% (z 57.320 do 102.779), woj. stanisławowskiego o 123.3% (4.706 do 10.508), lwowskiego o 62.7% (z 14.631 do 23.803). Pocieszające wielce jest duże stosunkowo powodzenie kąpielisk morskich, gdzie liczba gości wzrosła w tym czasie o 158.9% (z 7.489 do 19.392).

Jakkolwiek przytoczone cyfry świadczą, że w społeczeństwie naszem coraz bardziej rozpowszechnia się przeświadczenie o korzyściach pobytu w krajowych uzdrowiskach, to wszakże ze względu na liczbę ludności naszego kraju, cyfry te są bardzo skromne. Faktem jest, że cierpienie, któregoby nie można było leczyć w kraju i któreby wymagało wyjazdu zagranicę, jest wyjątkiem rzadko się zdarzającym. Jeżeli dodać udogodnienia i zniżki komunikacyjne, tami pobyt w uzdrowisku krajowem, to czas już zerwać nareszcie z legendą o cudownej skuteczności „wód" zagranicznych. Cuda takie zdarzają się i u nas na każdym kroku.

Z. K.

Polskie Tow. Historyczne.

W ub. tygodniu odbyło się w gmachu Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie Walne Zgromadzenie delegatów Polskiego Towarzystwa historycznego. Po rozpatrzeniu i przyjęciu do wiadomości sprawozdania z działalności Zarządu Głównego za rok ubiegły, przeprowadzono zmianę statutu P. T. H. oraz dokonano wyboru nowego Zarządu Głównego, w skład którego weszli pp.: Prezes prof. dr. Franciszek Bujak (Lwów), wiceprezesi — dyr. dr. Barwiński Eugenjusz (Lwów), Minister dr. Kętrzyński Stanisław (Warszawa), prof. dr. Sobieski Wacław (Kraków), prof. dr. Tymieniecki Kazimierz (Poznań). Członkowie Zarządu: prof. dr. Dąbkowski Przemysław (Lwów), prof. dr. Dąbrowski Jan (Kraków), prof. dr. Dembiński Bronisław (Poznań), senator prof. dr. Ehrenkreutz Stefan (Wilno), prof. dr. Halecki Oskar (Warszawa), prof. dr. Handelsman Marceli (Warszawa), prof. dr. Hartleb Kazimierz (Lwów), doc. dr. Inglet Stefan (Lwów), prof. dr. Konopczyński Władysław (Kraków), mir. dr. Laskowski Otton (Warszawa), prof. dr. Lorentz Zygmunt (Łódź), dyr. dr. Łopaciński Wincenty (Warszawa), prof. dr. Modelski Teofil (Lwów), kustosz dr. Pohorecki Feliks (Lwów), prof. dr. Semkowicz Władysław (Kraków), dyr. dr. Siemieński Józef (Warszawa), doc. dr. Tyszkowski Kazimierz (Lwów), ks. prof. dr. Umiński Józef (Lwów), prof. Urbański Tadeusz (Lwów), senator prof. dr. Zakrzewski Stanisław (Lwów)

Zastępcy: dr. Adamus (Lwów), dr. Charewiczowa Łucja (Lwów), dr. Dobrzański Jan (Lublin), doc. dr. Gebarowicz Mieczysław (Lwów), dr. Kupczyński Tadeusz (Katowice), dr. Lutman Tadeusz (Lwów), dyr. dr. Piotrowski Karol (Kraków), prof. dr. Zajączkowski Stanisław (Wilno).

Członkowie Komisji rewizyjnej: dyr. Borkowski Oktaw. doc. dr. Polaczkówna Helena, dyr. Solski Tad. (Lwów).

Echa tryumfalnego lotu kpt. Skarżyńskiego.



Na zdjęciu naszem widzimy kpt. Skarżyńskiego (x), stojącego obok swego samolotu w St. Louis, przed startem do Ameryki Południowej. Obok kpt. Skarżyńskiego stoi przedstawiciel kolonji polskiej w Senegalu dr. Szczuka (xx).

O zabójstwo w Brzozowie.

Jak już donosiliśmy, wszystkie władze rozpoczęły bezpośrednio po zabójstwie ś. p. Chudzika w Brzozowie bardzo energiczne śledztwo celem ustalenia stanu faktycznego zabójstwa, tła jego i wykrycia sprawców. Mozolne śledztwo władz prokuratorskich i władz bezpieczeństwa zbliża się ku końcowi. W toku dochodzeń — jak się dowiaduje Agencja „Wschód" — wyjechał na miejsce zajścia do Brzozowa zastępca naczelnika Wydziału bezpieczeństwa radca Województwa p. Tylko i zapoznał się szczegółowo z przebiegiem i wynikami dochodzeń.

Jak już donosiliśmy, władze bezpieczeństwa uzyskały na miejscu zbrodni pewne materjały, będące ważnym elementem dochodzenia, i materjały te zostały przesłane do analizy celem przeprowadzenia jej w Centrali służby śledczej. W Brzozowie przesłuchano cały szereg osób, których zeznania mogły ułatwić ustalenie nazwiska sprawcy tragicznego zabójstwa.

Również dowiaduje się Agencja „Wschód", że przebiegiem dotychczasowych dochodzeń interesował się bardzo żywo prokurator Sądu Apelacyjnego we Lwowie p. Dębicki i kazał sobie referować poszczególne fazy i wyniki dochodzeń prokuratorskich.

W ostatnich godzinach — jak informują Ag. „Wschód" — śledztwo w sprawie zbrodni w Brzozowie uzyskało punkt kulminacyjny. Z polecenia prokuratora Sądu Apelacyjnego we Lwowie p. Dębickiego wyjechali ponownie do Brzozowa prokurator Sądu Okręgowego w Sanoku p. Ansion i sędzia śledczy p. Smoleń i przystąpili do przesłuchania w Brzozowie jednego z tamtejszych mieszkańców w charakterze obwinionego o zamach na ś. p. Chudzika i p. Owoca. W najbliższych godzinach należy oczekiwać sfinalizowania śledztwa, a w związku z tem nastąpią aresztowania. („Wschód".)

—o—

Tajemnica łyczakowska wyjaśniona.

Wczoraj w Istytucie medycyny sądowej odbyła się sekcja zwłok służącej Olgi Sirakównej, której tajemnicza śmierć wywołała tyle komentarzy i była powodem wszczęcia śledztwa sądowego przeciw jej chlebodawczyni p. Płoszowskiej. Sekcja stwierdziła, że Sirakówna od dłuższego czasu cierpiała na nerki, śmierć zaś jej nastąpiła wskutek udaru sercowego oraz ataku mózgu.

—o—

Oszczędności w samorządach a zdrowie publiczne.

Agencja „Wschód" dowiaduje się, że trzej wojewodowie wschodnio-małopolscy otrzymali okólnik Ministra Opieki Społecznej, zwracający uwagę, że związki samorządowe przeprowadziły ostatnio szereg oszczędności, które w konsekwencji szczególnie ujemnie odbijają się na zdrowiu publicznem. Wydatki na przychodnie zapobiegawcze i subwencje dla towarzystw przeciwgruźliczych zostały w budżetach samorządowych wybitnie zmniejszone, a często całkowicie skreślone.

Pozbawione pomocy samorządów w prowadzeniu akcji higjenicznej zwracają się organizacje społeczne po subsydja do Ministerstwa Opieki Społecznej. Okólnik wzywa, aby z tytułu nadzoru nad finansami samorządów uwzględniono w budżetach samorządowych wydatków na akcję zdrowotną. Kwoty wstawiane do budżetów na ten cel mają być tak wysokie, aby pozwoliły na utrzymanie istniejących już instytucyj zdrowotnych na odpowiednim poziomie.

Żywe zainteresowanie wycieczką do Truskawca.

Wiadomość o wycieczce do Truskawca pod hasłem: „Bridż wolność zielonej przestrzeni-dancing" urządzany przez Dyrekcję Kolejową wspólnie z Syndykatem Dziennikarzy Lwowskich, wywołała w najszerszych kołach publiczności żywe zainteresowanie. Będzie to bowiem pierwszy w pełnym rozkwicie wiosny dokonany wypad Lwowa w przyrodę, za którą publiczność jest b. stęskniona.

Wycieczka odbędzie się w pierwszy dzień Zielonych Świąt tj. w niedzielę 4 czerwca br. Specjalny pociąg pospieszny pulmanowski wyjedzie w tym dniu około godz. 8'30 rano i przyjedzie do Truskawca po godz. 11-tej. Powrót nastąpi tegoż dnia o godz. 11 w nocy do Lwowa. Pociąg zatrzyma się jedynie w Stryju i Drohobyczu. Składać się będzie ze specjalnych wagonów ze stolikami do gry w bridża. Po przyjeździe do Truskawca zwiedzą wycieczkowicze słynne Pomiarki truskawieckie. Potem o godz. 17 rozpocznie się w pięknych salach kasyna dancing połączony z bridżem.

Cena wycieczki wykalkulowana jest nader nisko, bo pociągiem pospiesznym tam i z powrotem około 6 zł. od osoby, podczas gdy normalna cena takiego biletu w obie strony wyniosłaby około 24 zł. od osoby.

Pawłowski zwolniony z więzienia.

W sprawie sensacyjnego zamordowania dozorczyni Sołtysowej przy ul. Św. Antoniego, o którem przeszło miesiąc temu donosiliśmy, władze sądowe do dnia dzisiejszego prowadziły śledztwo. Pod zarzutem dokonania morderstwa siedział w więzieniu śledczem zięć Sołtysowej, malarz pokojowy Edward Pawłowski, oraz jego przyjaciel Berezowski.

W dniu wczorajszym obu uwięzionych wypuszczono na wolność, stając na stanowisku, że istniejące poszlaki nie wystarczają do utrzymania oskarżenia.

Za dwa dni największa zabawa sezonu.

Przypominamy, że w czwartek, 25 bm. odbędzie się na pl. Targów Wschodnich Wielki Kiermasz Wiosenny Miejskiego Komitetu Opieki Pozaszkolnej.

Na program tej największej imprezy zabawowej bieżącego sezonu złożą się lotny kabaret, produkcje chóru Erjana, dancing kiosk wiatowy, loterja fantowa wróżenie przyszłości, ognie sztuczne p. Prągłowskiego i szereg innych rozrywek. Przygrywać będzie 6 orkiestr.

Do dyspozycji kilka tanich, smacznych bufetów.

Początek o godz. 3 popo.

Ceny wstępu: 20 gr. dla dorosłych, 10 gr. dla dzieci.

Ze względu na spodziewany masowy napływ publiczności będą na pl. Targów uruchomione dodatkowe ilości wozów tramwajowych.

Z życia prowincji

Kronika brodzka.

Zjazd delegatów T. S. L.

Brody.

W ub. m. przedpoł. odbył się w sali Sokoła w Brodach doroczny walny zjazd delegatów czytelń TSL.

Po wysłuchaniu sprawozdania prezesa za rok ubiegły, przystąpiono do wyboru nowego zarządu Koła TSL. Prezesem wybrano jednogłośnie poraz trzeci zasłużonego działacza społecznego p. Michała Irzabka. Zastępca prezesa obrano p. Mieczysława Hebanowskiego, sekretarzem rejenta St. Wolnika, skarbnikiem p. Wandę Kapłańską, bibljotekarzem p. Zofję Obszańską. Do zarządu weszli nadto p. Wizimirski, Bieniowski, Sołtysik, płk. Rostworowski, Sąsiedzki, Kiełbusówna, Dymitr, Pieniążek, Schneid, Zakszewski.

Walny zjazd delegatów wyraził p. dr. Kaczkowskiemu, staroście powiatowemu serdeczne uznanie i podziękowanie za intenzywne popieranie budowy domów ludowych i świątyń. Dzięki inicjatywie i poparciu dr. Kaczkowskiego jest w budowie w roku bieżącym 8 domów ludowych, zaś 2 domy dokończono.

ZEBRANIE ROLNIKÓW.

W drugiej obszerniejszej sali Sokoła odbyło się staraniem p. Sr. Kaczkowskiego, Starosty miejscowego zebranie rolników, na którem wygłosiła przybyła ze Lwowa p. Pilarska odczyt o hodowli drobiu. Sala Sokoła zgromadziła na ten odczyt przeszło 130 osób oboiga płci. Wykład był bardzo interesujący, poparty obrazami i modelami oraz obrazowym drobiem sprowadzonym z Kadłubisk.

DZIEŃ 3. MAJA.

Uroczystości związane z obchodem wiekopomnej Konstytucji 3. Maja, odbyły sie w Brodach programowo. Po solennem nabożeństwie w kościele parafialnym i w innych świątyniach, uformował się imponujący pochód na czele które kończyły oddziały wojska, kawalerji i piechoty. W pochodzie tym wzięło udział około 7.000 osób wszystkich narodowości i wyznań. Poszczególne towarzystwa niosły transparenty z aktualnemi hasłami. Z gmin wiejskich przybyły delegacje w strojach krakowskich, tak chłopcy, jak i dziewczęta. Także banderje na dobrych koniach powiększyły pochód. Delegacja jednej z osad polskich zdołała sporządzić armaty z drzewa, naśladujące bardzo udatnie prawdziwą baterję artylerji. Z Komorówki, Podkamienia i Wysocka przybyły delegacje TSL. z własnemi muzykami, które przygrywały w czasie pochodu defilady.

W pochodzie wzięło udział 400 Strzelców umundurowanych i uzbrojonych.

W południe odbył się bezpłatny poranek dla delegatów wiejskich. Sala Sokoła zgromadziła około 2.000 osób, korzystających z tego poranku. Po przedstawieniu o godz. 14, wydał Pow. Komitet Obywatelski obchodu 3. Maja obiad bezpłatny dla delegacji przybyłych z odleglejszych miejscowości.

Wydano 1.500 obiadów składających się z gularzu, kaszy jaglanej i ćwierć bochenka chleba.

Po obiedzie urządzono na boisku Sokoła ułańsko ludową zabawę, w czasie której przygrywały trzy orkiestry. Tańczącym wydawano piwo. Równocześnie kino dźwiękowe Sokół wyświetlało na koszt TSL. Brody film dźwiękowy, z którego korzystało 300 osób przybyłych ze wsi.

Za umożliwienie nakarmienia tak licznych mieszkańców wsi, przybyłych na obchód 3. Maja należy się specjalne podziękowanie p. mjr. Zgłobickiemu i kpt. Sykorze z II/43 p. p. w Brodach.

O godz. 20 w sali Sokoła odbyła się uroczysta akademja.

Wiadomości z Leżajska.

W DNIU 3. MAJA.

Uroczyście obchodziło miasto nasze dzień święta państwowego 3 Maja. Z domów powiewały flagi o barwach państwowych, a w oknach widniały nalepki 3-majowe. Z dachu gimnazjum państwowego widniały świetlane napisy: „Najjaśniejsza Rzeczpospolita Polska niech żyje", Marszałek Józef Pilsudski, wódz narodu niech żyje!", nad napisami prześwietlone godło państwowe i portrety Marszałka i Prezydenta. Wieczorem dnia 2 maja był capstrzyk orkiestry gimnazjalnej, dnia 3 maja o godz. 8.30 rano zbiórka oddziałów Strzelca, P. W., harcerstwa, delegacyj urzędów i instytucyj, młodzieży szkół i ochotn. straży pożarnej na dziedzińcu gimnazjum, skąd wyruszył pochód przy dźwiękach orkiestry gimn. na nabożeństwo do kościoła. Po nabożeństwie odbyła się def-lada przed magistratem. **Wisk.**

T. S. L.

W ub. miesiącu b. r. odbyło sie W. Z. Koła T. S. L. w Leżajsku. W. Z. zagaił prezes sędzia Poliwka, poczem przedstawił sprawozdanie z działalności Zarządu za r. 1932. Następnie składali sprawozdania kolejno skarbnik p. nacz. Wodziński, bibljotekarz p. prof. Bauer, im. sekcji oświatowej p. dyr. gimn. Bułkowski, im. sekcji teatralnej p. nacz. May'r, im. sekcji kinowej p. prof. Gröger. Sprawozdania zilustrowały szeroką i wszechstronną działalność Zarządu Koła.

W rzeczowej dyskusji, która stała na wysokim poziomie, poruszono szereg aktualnych zagadnień z dziedziny oświaty pozaszkolnej, urządzenia świetlicy i potrzeb administracyjnych. P. dyr. Bułkowski wzywał do zgodnej i twórczej współpracy z innemi organizacjami dla dobra Rządu i Państwa, oraz do stworzenia w tut. Domu Narodowego ośrodka, skąd promieniowałoby ciepło i kultura na całą okolicę. Po udzieleniu absolutorjum, wybrano zarząd, do którego weszli: Prezes s. gr. Poliwka, sekretarz prof. Goslar, skarbnik nacz. Wodziński, dyr. Bułkowski, prof. Bauer, prof. Wiśniewska, nacz. May'r i inni.

—o—

Czy opieka społeczeństwa nad więźniami jest potrzebna?

Przed dwoma laty zawiązał się we Lwowie „Patronat. Towarzystwa opieki nad więźniami i ich rodzinami" i rozpoczął działalność kulturalno-oświatową na terenie lwowskich więzień. Naogół społeczeństwo niewiele wie o tej akcji, a czasami nawet podnoszą sie głosy powątpiewania, czy jest ona celowa i potrzebna.

Każdy, kto zastanowi się chwilę nad tą sprawą, uzna zapewne zapatrywanie takie za mylne. Więzienie traktować należy nietylko jako akt zemsty społecznej za popełnioną zbrodnię czy pogwałcenie porządku publicznego, ale także jako zabezpieczenie społeczeństwa przed jednostkami zagrażającemi spokojowi, mieniu i życiu innych obywateli. Jeżeli środkiem zapobiegawczym ma być tylko zamknięcie wykolejonej jednostki na pewien czas, będzie on działał na bardzo krótką metę. Przestępca, rozgoryczony i zniechęcony karą, nietylko nie nawróci się w więzieniu, ale częstokroć wykoleja się jeszcze bardziej pod wpływem towarzystwa, jakie w niem spotyka, a nie znajdując w społeczeństwie oparcia po wyjściu z więzienia, czując się wyrzuconym poza jego nawias, powraca bez skrupułów do dawnych błędów.

Jednym z najważniejszych celów Patronatu jest zatem moralne oddziaływanie na więźniów w celu przywrócenia ich społeczeństwu, oraz podanie im ręki pomocnej po odbyciu kary. Praca jeszcze ważniejsza i w skutkach więcej owocna — to opieka nad przestępcami nieletnimi, którzy wymagają opieki wychowawczej i pomocy w decydującym o ich losie okresie życia. Trzecie zadanie, mające wysokie znaczenie humanitarne i społeczne, polega na wspieraniu rodzin więźniów, pozbawionych nie z własnej winy żywicieli.

Środki, jakiemi Patronat zmierza do tych najgłówniejszych celów, są różnorakie. Należy do nich odwiedzanie więźniów, moralne oddziaływanie na ich psychikę, pomoc przy organizowaniu robót więziennych, dostarczanie książek, urządzanie pouczających odczytów z przeźroczami; opuszczającym więzienie zaopatruje się w odzież, pożywienie, narzędzia pracy, ułatwia się im powrót do miejsca zamieszkania, pomaga w uzyskaniu zarobku. Dalej rozciąga Patronat opiekę nad małoletnimi, organizuje ich obronę, zakłada kolonje wychowawczo-poprawcze, wreszcie pomaga materjalnie rodzinom więźniów.

Zakres pracy jest bardzo szeroki — pole działalności olbrzymie, przeszkód, utrudniających ją, oczywiście co niemiara. Trud ten jednak okaże się celowym, jeżeli choćby niewielki procent więźniów stanie się napowrót użytecznymi, uczciwymi członkami społeczeństwa, jeżeli przynajmniej część nieletnich przestępców zawróci z pochyłej drogi. A obserwacje, zdobyte już na tej drodze, nie są bynajmniej zniechęcające... **(mg.).**

Program radjowy.

Wtorek, 23 maja.

Lwów. (381). Godz. 11'40: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 11'50: Kom. Meteor. Gł. Wojsk., St. Meteor. dla komunikacji lotniczej. 11'57: Sygnał czasu z Obserwatorjum Astronomicz. w Warszawie, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. Odczytanie programu na dzień bieżący. 12'10: Muzyka z płyt gramof. 13'20: Kom. Państw. Instyt. Meteor. 13'25—15'10: Przerwa. 15'10: Kom. Państw. Instytutu Eksportowego. 15'15: Komunikat gospodarczy. 15'25: Lwowski Kącik L. O. P. P. 15'30: Kom. Państw. Urz. Wych. Fiz. i Państw. Zw. Sportowego. 15'35: Lwowska Giełda Zbożowa. 15'40: Muzyka z płyt gramof. 16: Kwadrans akcji „Radjo - Dzieciom". 16'15: Muzyka z płyt gramof. 16'25: Trans. z Warszawy. Odczyt dla nauczycieli (z cyklu org. przez Min. W. R. i O. P.) „Program nowego gimnazjum" wygł. inż. Stefan Bąkowski. 16'40: Trans. z Warszawy. „Idea ogrodów jordanowskich" wygł. płk. Kiliński. 17: Koncert symfoniczny w wyk. orkiestry Filharmonji Warsz. pod dyr. Walerjana Bierdjajewa, Alina Teitelbaumówna (fortepian). 17'55: Odczytanie programu na dzień następny. 18: Trans. z Warszawy. Muzyka lekka i taneczna. W przerwie: repertuar teatrów lwowskich. 19: Skrzynka techniczna w opr. inż. Józefa Mińskiego. 19'15: Rozmaitości i komunikat Mał. Tow. Zach. do hodowli koni. 19'30: Trans. z Warszawy. Feljeton muzyczny: „Melodramat i komedja muzyczna" wygł. prof. Henryk Rydzewski. 19'45: Prasowy Dziennik Radjowy. 20: Trans. z Warszawy. Koncert wieczorny w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. Jana Dworakowskiego. Józef Oziminski (skrzypce) i prof. Ludwik Urstein (akomp.). W przerwie: Wiadomości sportowe i Dod. do Pras. Dziennika Radjowego. 22: Trans. z Warszawy. Feljeton literacki dla dzieci. 22'15: Trans. z Warszawy. Recital śpiewaczy. 22'45: Muzyka z płyt gramof. 22'55: Komunikaty. 23—23'30: Muzyka taneczna.

Środa, 24 maja.

Lwów. (381). Godz. 11'40: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 11'50: Komunikat Meteor. Gł. Wojsk. St. Meteor. 11'57: Sygnał czasu z Obserwat. Astronomicz. w Warszawie, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. Odczytanie programu na dzień bieżący. 12'10: Muzyka z płyt gramof. 12'30: Kom. Państw. Instyt. Meteor. 12'35: XXVIII. (ostatni) poranek szkolny z Filharmonji Warsz. zorgan. staraniem Wydz. Oświaty i Kultury Magistratu m. st. Warszawy wespół z Polskiem Radjo, w wyk. orkiestry filharmonicznej pod dyr. Józefa Ozimińskiego, Zofja Rabcewiczowa (fortepian). Jerzy Czaplicki (śpiew) i prof. Ludwik Urstein (akomp.). 14: Trans. z lotniska na Mokotowie miech. meetingu lotniczego. 15 — 15'10: Przerwa. 15'10: Kom. Państw. Instyt. Eksportowego. 15'15: Komunikat gospodarczy. 15'25: Lwowska Giełda zbożowa. 15'30: Lwowski Kącik Harcerski. 15'35: Trans. z Warszawy. Program dla dzieci: „Święto dziecka" (audycja zorganizowana przez Polski Komitet Opieki nad Dzieckiem). 16: Muzyka z płyt i „Silva Rerum". 16'40: Trans. z Warszawy. Odczyt w języku ukr. p. t.: „Szymon Petlura" wygł. prof. dr. A. Łotecki. 17: Muzyka z płyt gramof. 17'40: Trans. z Warszawy. „Stan i przyszłość rzemiosła" wygł. p. Ludwik Piekarski. 17'55: Odczytanie programu na dzień następny. 18: Koncert kameralny. Pieśni na śpiew sol. skrzypce i fortepian w wyk. p. H. Puchalskiej (sopran). W przerwie: repertuar teatrów lwowskich. 18'55: „Nad jeziorem Żarnowieckiem" wygł. dr. Jan Rogowski. 19'10: Rozmaitości. 19'30: Trans. z Warszawy. Feljeton „Życie literackie". 19'45: Prasowy Dziennik Radjowy. 20: Trans. z Warszawy. Audycja wesoła. 21: Wiadomości sportowe. 21'05: Dod. do pras dziennika radjowego. 21'10: Trans. z Warszawy. Recital fortepianowy Leopolda Muenzera. 22: „Na widnokręgu". 22'15: Muzyka taneczna. 22'40: Trans. z Warszawy. Odczyt. „O marzeniu sennem", dr. Gustawa Bychowskiego. 22'55: Komunikaty. 23—24: „Zdrada" reportaż słuchowiskowy p. Teodozji Lisiewicz. Ilustracja muzyczna z płyt gramofonowych.

„Dzień Matki" na terenie całej Polski.

W niedzielę, dnia 28 bm. odbędzie się na terenie całej Polski obchód dorocznego święta „Dnia Matki", organizowanego przez młodzież Polskiego Czerwonego Krzyża. W akcji tej weźmie udział młodzież szkolna, organizując obchody i uroczystości na cześć matek.

W Warszawie odbędzie się w Teatrze Wielkim o godz. 16-tej akademja w połączeniu z częścią koncertową, w której weźmie udział młodzież, oraz soliści z Towarzystwa Opery Narodowej. Ponadto przewidziana jest specjalna audycja przez radjo.

Leczenie strychniną.

Dr. S. S. Kudriawcew w Moskwie leczy ciężko chorych strychniną. Po raz pierwszy dr. Kudriawcew zastosował swą metodę w r. 1922 r. do dziecka, któremu groziła śmierć wskutek odry. Pół miligrama strychniny, a następnie zastosowanie na drugi dzień takiej samej dawki, uratowało dziecko.

Strychnina jest naogół już oddawna stosowana jako środek leczniczy, lecz jedynie w tych wypadkach, gdy nic innego nie może pomóc choremu. Dr. Kudriawcew postanowił wykorzystać pobudzające działanie tej trucizny zawczasu, nie czekając na groźne objawy choroby. Przeprowadzone doświadczenia dały dobre rezultaty.

Metoda leczenia strychniną ma olbrzymie znaczenie przy leczeniu chorób wenerycznych, dając np. przy syfilisie rezultaty o wiele szybsze (10 dni) i lepsze niż salvarsan. Stosuje się ją także w gruźlicy płuc i kości, reumatyźmie, chorobach skórnych itd.

PAMIĘTAJMY O CELACH I ZADANIACH TOW. SZKOŁY LUDOWEJ.

Z ZIEMI STANISŁAWOWSKIEJ

„Tydzień dziecka“ w Stanisławowie.

Polski Komitet opieki nad dzieckiem organizuje na terenie całej Rzeczypospolitej w okresie od 22 do 28 maja b. r. święto p. n. „Tydzień dziecka“.

Święto dziecka jest imprezą społeczną i humanitarną mającą na celu propagandę idei opieki nad dzieckiem bez różnicy wyznania i narodowości.

Organizacji „Tygodnia dziecka“ na terenie woj. stanisławowskiego podjął się Wojewódzki Komitet Zw. Pracy Obyw. Kobiet pod hasłem „w zdrowem fizycznie i moralnie dziecku — przyszłość Narodu i potęga Państwa“.

W myśl powyższego hasła opracował Komitet Wojewódzki program obchodu „Tygodnia Dziecka“, w którym uwzględnione zostały czynniki propadandy wśród najszerszych warstw społeczeństwa. — Program tygodnia przedstawia się bardzo bogato. I tak w niedzielę 21 bm. odbyły się nabożeństwa we wszystkich kościołach, na których księża katecheci wygłosili okolicznościowe kazania. W poniedziałek 22 bm. w teatrze im. Moniuszki odbyła się akademja dla młodzieży połączona z widowiskiem ludowem „Hanusine Wesele“ w wykonaniu uczenic szkoły im. E. Platter. — Dziś we wtorek (23 bm.) dzieci szkolne wyjadą na wycieczkę do Pawełcza specjalnym pociągiem. Wieczorem lekarz dr. Krysiński wygłosi w sali kina „Ton“ odczyt p. t.: „Dziecko — przyszłość narodu“. — Nadto o godz. 18 w sali Z. Z. K. przedstawienie dla dzieci z urozmaiconym programem.

Dzień jutrzejszy (24 bm.) stoi pod znakiem odczytów na tematy propagujące zasady wychowania dziecka. — Odczyty te wygłoszą w poszczególnych dzielnicach miasta lekarze: A. Dortordt, A. Pińskier, L. Feil, A. Gawenda. L. Klimaszewski, St. Strzelichowski i Mieczyław Raczyński. — W czwartek 25 bm. specjalne pokazy harcerskie dla dzieci — w ramach dorocznego święta harcerskiego.

W piątek, 26 bm. odbędzie się w lokalu Stacji Opieki nad Dzieckiem (Kamińskiego) konkurs najzdrowszego dziecka (od 1 roku do 4 lat) oraz matki, która najstaranniej i najracjonalniej pielęgnuje swe dziecko.

Wreszcie w niedzielę na zakończenie tygodnia — zbiórka uliczna i przedstawienie dla dzieci w Sokole knihininiekim w wykonaniu młodzieży szkoły im. św. Stanisława.

Spodziewać się należy, że Tydzień propagandowy dziecka na naszym terenie — spełni swe zadanie i przyczyni się do racjonalnej opieki nad dzieckiem oraz unormowania pracy wychowawczej.

Uroczystość Peowiaków w Tyśmienicy

W dniu 28 maja odbędzie się w Tyśmienicy pod Stanisławowem uroczystość poświęcenia tablicy pamiątkowej ku czci ś. p. Piotrowicza i Kozielmego, którzy zginęli bohaterską śmiercią w walce z Ukraińcami pod Pałahiczami i zostali pochowani na cmentarzu w Tyśmienicy.

Równocześnie odbędzie się uroczystość poświęcenia żelaznego krzyża na cmentarzu w Tyśmienicy na grobie powstańców z r. 1863, ofiarowanego przez Koło P. O. W. w Stanisławowie. Krzyż ten zostanie ustawiony na grobach, których krzyże zostały w bestjalski sposób zniszczone przez elementy wywrotowe.

Protektorat nad tą uroczystością objął Starosta tłumacki p. Świątkowski. Uroczystość zostanie poprzedzona o godz. 9-ej rano Mszą Świętą, połączoną z okolicznościowem kazaniem, które wygłosi ks. rektor Kotwa.

Po Mszy odbędzie się defilada pod dom ludowy, gdzie nastąpi uroczyste odsłonięcie tablicy, poczem utworzy się pochód na cmentarz, celem poświęcenia krzyża. Uroczystość tę, na które przymaszeruje do Tyśmienicy oddział stanisławowski POW., zakończone zostaną obiadem żołnierskim, a wieczorem akademją.

Sensacyjne aresztowanie na granicy Rumunji.

Policja śniatyńska aresztowała w dniu wczorajszym niejakiego Olszewskiego z Warszawy, który legitymował się fałszywym angielskim paszportem konsularnym na nazwisko Beatword Roxby. — Aresztowanie Olszewskiego nastąpiło na skutek doniesienia inspektora Min. Spraw Zagran., w Warszawie, — który jadąc pociągiem pospiesznym Bukareszt - Warszawa, rozpoznał w swoim towarzyszu podróży, znanego i poszukiwanego przez władze polskie oszusta.

Dzieje Olszewskiego przedstawiają się nader sensacyjnie. — Pochodzi on z lepszej rodziny warszawskiej. Ma ukończoną szkołę średnią i był przez pewien czas zatrudniony w charakterze urzędnika w Min. W. R. i O. P. w Warszawie. Rychło jednak stracił posadę, przyłapany na nadużyciu.

Zasądzony wyrokiem Sądu warszawskiego — stacza się coraz niżej i puszcza się na „lekki chleb“. Wydaje pisemko szantażowe, naciąga szereg osób — jednem słowem staje się niebieskim ptakiem w większym stylu.

Gdy poszkodowani zgłaszają o jego sprawkach prokuraturze, czując usuwający się pod nogami grunt, ucieka zagranicę. Wypływa w Bukareszcie. Tu nawiązuje kontakt z szajką handlarzy żywym towarem i jest pono fałszerzem walut. Gdy i policja rumuńska następuje mu na pięty, za fałszywym paszportem ucieka z powrotem do Polski.

Ma jednak pecha, gdyż już na granicy zostaje aresztowany Obecnie policja śniatyńska po porozumieniu się z komisarzami P. P. wszystkich województw — wyda Olszewskiego poszukującym go Urzędom śledczym. Niezależnie od tego stanie Olszewski przed sądem w Śniatynie, oskarżony o nielegalne przekroczenie granicy, fałszerstwo dokumentów i t. d.

Naocznia w Związku Strzeleckim.

Przed kilku dniami przybył do Stanisławowa sędzia Sądu Apelacyjnego dla spraw szczególnej wagi, dr. Januszewski ze Lwowa. Przyjazd sędziego dla spraw szczególnej wagi pozostaje w związku z zamachem dokonanym 19 marca na lokal Zw. Strzeleckiego w gmachu posadowym przy placu Trynitarskim. W dniu tym z okazji uroczystości ku czci Marsz. Piłsudskiego, było w lokalu Związku Strzeleckiego paręset osób, z czego chciała skorzystać zbrodnicza ręka i wysadzić budynek w powietrze.

Na szczęście zamach nie doszedł do skutku, albowiem podłożona petarda, zawczasu eksplodowała, nie wyrządzając znaczniejszej szkody. — Odłamki znalezionej petardy, zbadane przez pyrotechnika, wykazały zawartość dużej ilości silnego materjału wybuchowego.

Wszczęte przez policję dochodzenia wykazały, że zbrodnia nosi cechy zamachu politycznego i że nici jej prowadzą aż do Lwowa. W związku z tą sprawą aresztowano wówczas wielu znanych działaczy socjalistycznych.

Obecnie w dalszym ciągu dochodzeń odbyła się w obecności sędziego dr. Januszewskiego wizja lokalna w gmachu dawnego sądu, gdzie obecnie mieści się lokal Związku Strzeleckiego. Wyniki dotychczasowych dochodzeń i dzisiejszej wizji lokalnej — ze względu na toczące się jeszcze śledztwo trzymane są w tajemnicy.

KRONIKA.

TEATR IM. MONIUSZKI.

25 i 28 maja: „Jaś i Małgosia“.

REPERTUAR KIN:

BELLONA: „Jeździec bez trwogi“.
OLIMPJA: „Arjana“.
RAJ: „Grzesznica bez winy“.
URANJA: „Naucz mnie kochać“.
WARSZAWA: „Ziemia niczyja“.

—o—

Z teatru im. „Moniuszki“. Teatr im. „Moniuszki“ i Konserwatorium muzyczne wystawia w najbliższym czasie operę - bajkę Humperdincka „Jaś i Małgosia“ pod dyrekcją Tadeusza Jareckiego, a w reżyserji prof. Erny Haller.

Odznaczenia. Za zasługi na polu pracy organizacyjnej L. O. P. P., odznaczeni zostali złotym krzyżem zasługi pp.: gen bryg. K. Łukoski, nacz. wydz. w urzędzie woj. Adam Dyńko i dyr. M. K. O. Leon Ziobrowski.

Teologowie skandynawscy w Stanisławowie. Przybyła do Stanisławowa wycieczka teologów skandynawskich, złożona z 7 osób, w tem 5 pastorów. Wycieczkę przyjmował superintendent kościoła ewangelickiego pastor dr. Zöckler.

Rehabilitacja b. dyr. rzeźni. W piątek zakończył się trwający od pięciu dni przed Trybunałem Sądu Okręgowego proces karny przeciw b. dyr. rzeźni miejskiej w Stanisławowie dr. Adamowi Ziarkiewiczowi, oskarżonemu o nadużycie władzy urzędowej przez pobieranie nadmiernych opłat przy t. zw. ubojach z konieczności i pobieranie łapówek za uznawanie mięsa zepsutego za zdatne do użytku. Przewód sądowy nie wykazał winy oskarżonego, wobec czego Trybunał pod przew. wicepr. s. o. dr. E. Cysarza, uwolnił oskarżonego, a kosztami obciążył Skarb Państwa. Oskarżał prok. dr. Pollo — bronili adwokaci: Jonas i Onnicko.

Zamach samobójczy. Ub. nocy targnęła się na swe życie Magdalena Bałwan, żona pomocnika warsztatów kolejowych w Stanisławowie, przez wypicie pół litra spirytusu skażonego. Pierwszej pomocy udzieliło jej pogotowie ratunkowe.

Wściekły pies w Stanisławowie. Dnia 19 b. m. w godzinach porannych pojawił się w Rynku wściekły pies, który pokąsał niejaką Emilię Bednarczuk z Łyśca. Pełniący w Rynku służbę posterunkowy nie mógł użyć broni z powodu wielkiego natłoku ludzi. W międzyczasie kilka osób z tłumu rzuciło się na psa z kijami i ubiło go. Pokąsaną kobietę i zabitego psa odstawiono do biura sanitarnego Magistratu.

Unieruchomienie warsztatu pracy. W tartaku firmy stolarskiej Bonorin i Ska w Bolechowie wstrzymano pracę, przyczem 35 robotników zajętych w tej firmie pozostało bez zajęcia. Wstrzymanie pracy nastąpiło wskutek nieporozumień pomiędzy współwłaścicielami tartaku.

W poniedziałek 22 b. m. rozpoczął się przed tut. Trybunałem proces karny przeciw Wł. Kańskiemu, Jurkiewiczowi i tow. oskarżonym o oszustwa. Sprawa ta o której już kilkakrotnie pisaliśmy wzbudziła w Stanisławowie olbrzymie zainteresowanie. W następnym numerze podamy sprawozdanie z pierwszych dni rozprawy, zapowiedzianej na około 6 tygodni.

J. SZCZERBETKO

Wystawa artystów plastyków województwa stanisławowskiego.

(Dokończenie).

E. Doubrawa skromniej wystąpił niż w roku zeszłym, zaledwie kilka prac, pozwalających jednak scharakteryzować twórczość tego umiarkowanego malarza. Portrety i kwiaty to ulubione jego tematy, rzadziej architektura lub pejzaż, a najmilszą techniką — akwarela, w której celuje. Portrety akwarelowe technicznie czysto zrobione i świeżo, niemniej jednak pozbawione są życia, brak ciepła, krwi ludzkiej tętniącej w modelu portretowanej osoby. To samo nmiej więcej można powiedzieć o „Różach“ (akwar.) suchych, papierowych, bez życia. Za to „Studjum kwiatów“ (olej) wynagradza braki w „Różach“.

W tym wypadku artysta dał dowód nie tylko wyczucia materjału, ale bystrej obserwacji i subtelnego oddania gry światła na koronach kwiatów. Z portretów najlepszy szkic węglem dobrze narysowany i swobodniejszy w układzie.

W drugiej grupie malarzy na pierwszy plan wybija się **M. Zimermanówna**, która zarówno w studjach pejzażowych jak głowach ludzkich od czasu swej ostatniej wystawy w Stanisławowie wykazała ogromny postęp. O ile bowiem w roku zeszłym prace jej cechowała surowość pod każdym względem, o tyle teraz przejawia, szczególnie w niektórych swych pracach pewną dojrzałość i kulturę kolorystyczną. Odnosi się to przedewszystkiem do „Cyganki“, w której młoda malarka przy doskonałej gamie kolorystycznej oddała dobrze typ dzikiej, o pierwotnych instynktach, chowanej przez naturę południowej, kobiety.

Patrząc na „Cygankę“ i „Cygana“ nasuwa się mimowoli pytanie, dlaczego malarka tak mało poświęca uwagi postaciom ludzkim a szczególnie głowom. Dlaczego maluje masowo kiepskie pejzaże, skoro może malować dobrze ludzi?

J. Hlawaty (Kołomyja) zapowiada się niezłym impresjonizmem, subtelnie miękko i z pewnym lękiem pochodzącym do tematu, lepiej oddaje materię martwą, niż żywą. Najlepsze „Mieczyki“.

Wł. Grzybowska (St.), to surowy jeszcze, ale dobry materjał na malarkę. W swej „Martwej naturze z maską czerwoną“ przejawia dużą spostrzegawczość i wyczucie materjału, czego nie można powiedzieć o jej próbach portretowania rażących brakiem rysunku i brudem kolorów. Pozatem z malarzy młodych brali udział w wystawie **Wł. Prodan** (St.), **Siwecki Al.** i **Nowicki M.** bezmyślnie naśladujący tuzinkowe obrazki Setkowicza lub Jerzego Kossaka, w których koniecznie musi być rozbrykany koń, wóz, dziewka na wozie, jakiś krakowiak lub ułan no i... biedny p. Marszałek.

Grafikę reprezentuje dwóch artystów **K. Bambola** (Kołomyja), dając dwie niezłe akwaforty i **J. Stern** (Kałusz), którego sztuka do złudzenia przypomina dawno przebrzmiałe francusko - włoskie nowinkarstwo formistyczno - futurystyczne, niezrozumiałe i najczęściej bezsensowne, oczywiście w lepszem wydaniu niż sztuka p. Sterna, oraz niemiecki prymityw sztuki czarno - białej, brutalnie i wulgarnie pojęty, którego pełno na eksport w pierwszem lepszem „Archiv“, miesięczniku poświęconym sztuce drukarskiej i graficznej.

Z rzeźbiarzy prace swoje wystawili **Przedwojewski W.** jedną plakietę w bronzie, którą widzieliśmy na przeszłorocznej wystawie w gipsie, omawianą przez p. Münicha; **Łukjanów R.** (Kołomyja) 6 prac (z tego 4 w bronzie), z których najlepszy jest „Łucznik“ i „Tancerka“. Obydwie prace bardzo dobre w ruchu. Portret p. M. (bronz) zbyt konwencjonalnie i klasycznie pojęty.

Łukjanów czuje ruch podobnie jak **Rainoch Wł.** Zbig. (St.) bryłę. Wystawił wszystkiego 4 prace. Mało, ale dobrze. Dobrze czuje bryłę i doskonale rozumie konstrukcję szkieletu ludzkiego, co można zaobserwować w „Akcie“ (gips) oraz w głowie „Chrystusa“ (gips).

Pozatem prace swe wystawili **Popiel J.** (Kołomyja 8), **Serafin J.** (St.) 2, oraz **Adamiak Wł.** (St.) ceramikę i parę projektów w gipsie zbyt znane z produkcji Pacykowa, by je tu szczegółowo oceniać krytycznie. Nadmienić tylko pragnę, że nie chodzi tu o te tańczące, rozliczne bajadery pacykowskie, lecz o figurki ludowe, jak Janosik „Góral“, „Góralka“, „Krakowiak“ itp. doskonale skomponowanych, o zamkniętych miękkich formach jakich technika ceramiczna wymaga, przytem ogromnie dekoracyjnie pojętych. Brawurowy w ruchu i prześlicznie skomponowany jest „Krakowiak na koniu“, szkoda wielka, że to tylko gips. Taką rzecz powinna zakupić jakaś fabryka ceramiki jako rzecz wysoce artystyczną i ogromnie dekoracyjną, mogącą śmiało zdobić każdy salon, gabinet, czy bibljotekę.

W pracach Adamiaka uderza nadzwyczajne wprost skoordynowanie myśli przewodniej, subtelność i dokładność wykonania, czego może mu pozazdrościć niejeden rzeźbiarz.

ZE SPORTU.

Kalendarzyk łowiecki na czerwiec.

Na podstawie przepisów łowieckich, obowiązujących na terenie państwa, oprócz woj. śląskiego, w czerwcu przypada czas ochronny na następującą zwierzynę i ptactwo:

Łosie-byki, jelenie-byki, daniele-rogacze, sarny-kozy, łanie jeleni i danieli, zające-szaraki, zające-bielaki, niedźwiedzie, rysie, borsuki, wiewiór-cietrzewie-kury (w woj., wileńskiem białostockiem, nowogródzkiem, poleskiem i wołyńskiem), jarząbki, pardwy, bażanty-koguty, bażanty-kury, kuropatwy, przepiórki, słonki, bataljony, dzikie kaczory, dzikie kaczki, oraz inne ptactwo wodne i błotne, dropie, dropie-kamionki, dzikie gołębie, drozdy, kwiczoły, paszkoty, dzikie łabędzie, dzikie gęsi, dzikie indyki-samce, dzikie indyki—samice, ptaki krukowate i drapieżne z wyjątkiem jastrzębi-gołębiarzy, krogulców, wron i srok, żbiki, kuny leśne i norki.

Kronika sportowa.

CZERWONE DJABŁY WE LWOWIE.

Lwów czeka nowa, wspaniała sportowa niespodzianka. Zarządowi „Pogoni" udało się zakontraktować na jeden mecz piłkarski doskonały zespół belgijski z Leodjum Standard Club-Liege, który jest zarazem szkieletem oficjalnej reprezentacji państwowej Belgji, grającej jak wiadomo dnia 4 czerwca br. z reprezentacją Polski w Warszawie.

Zawody we Lwowie odbędą się w niedzielę dnia 23 maja, Belgijczycy przyjadą do Lwowa już w piątek.

Bliższe szczegóły i miejsca przedsprzedaży biletów na te sensacyjne zawody międzynarodowe zostaną podane w jutrzejszym komunikacie.

22 P. P. SIEDLCE — POGOŃ.

Zawody powyższe odbędą się we czwartek, dnia 25 bm. na boisku ILKS. Czarni, o godz. 17 (5 pop.). Ze względu na ostatnie wyniki, zawody zapowiadają się nadzwyczaj ciekawie.

Przedsprzedaż biletów w firmie „Maraton", Aptece WPana dra Stenzla i Orle Białym ,Leona Sapiehy 19 — już uruchomiono

---

v— **Z Toru M. T. Z.** W szóstym dniu wyścigów konnych biorą udział konie: Gonitwa I. — 900 zł. (przeszk) 3.600 m. Danuta II. 71 kg., Markita 72 kg.

Gonitwa II. 1.200 zł. Dla 4 l. i st. og. i kl. ar. 1.600 m. Karagos 60 kg.. Kodyma 56 kg. Bib-Doda 59 kg., Nubja 57 kg., Ibn-Suud 62 kg.

Gonitwa III. — 700 zł. (przeszk.) 3.200 m. Nadir 73 kg., Dysk 72 kg.. Elf 74 kg.

Gonitwa IV. — 900 zł. 1.600 m. Huragan III. 58 kg., Karabela 56 kg.. Fordon 59 kg., Irydjon 60 kg., Floret 59 kg., Białozór B. W. 59 kg.

Gonitwa V. — 700 zł. (płoty) 2.500 m. Melodie 69 kg., Roma II. 71 kg., Dzierlatka 68 kg. Ghicka 71 kg., Imp. II. 70 kg., Gazella 69 kg., Fatalista B. W. 71 kg. Indja 63 kg.

Gonitwa VI — 1.000 zł. 2.000 m. El-Greco 59 kg., Irydjon 60 kg., Dzierlatka 56 kg. Huragan III. 58 kg. Melodie 58 kg. Cri du Coeur 56 kg., Brilotta 58 kg.

Gonitwa VII. — 1.100 zł. (płoty) 2.500 m. Gri-Gri 69 kg., Alfa II. 69 kg., Promyczek 71 kg., Icy Wind 68 kg., Ghicka 71 kg., Droga 71 kg.

Gonitwa VIII. — 700 zł. dla klaczy 1.800 m. Ariel 57 kg., Amazonka 57 kg., Azara 57 kg.. Fair Play 57 kg. Epoka 57 kg.

Nasi faworyci: Markita. Karagos-Ibn Suud. Bib-Doda. Elf. Irydjon Floret. Melodie. Ghicka, Indja. Melodie, Hamlet, Cri du Coeur. Icy Wind, Droga, Ariel. Fair Play.

Notowania giełdowe.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 22 maja (G)

Dewizy (tranzakcje):

Belgja 124'25, Holandja 358'95, Londyn 30'18, Nowy Jork 7'74, Nowy Jork kabel 7'76, Paryż 35'11, Praga 26'56, Szwajcarja 172'35, Włochy 46'56

Obroty mniej niż średnie, tendencja przeważnie słabsza. Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych 70'80-7'78, Rubel złoty 4'98 i pół do 4'88. Dolar złoty 9'77 i pół. Dewiza na Berlin w obrotach międzybankowych 210'00. Marki niemieckie banknoty w obrotach prywatnych 206'05 do 206'50.

Papiery procentowe:

3 proc. pożyczka budowlana 38'75—39, 7 proc. pożyczka stabilizacyjna 51'38-50'75 do 51, 4 proc. pożyczka inwestycyjna 103, 4 proc. pożyczka premj. doularowa 51 do 50'75, 5 proc. pożyczka konwersyjna 44. 10 proc. pożyczka kolejowa konwersyjna 102'50, 6 proc. pożyczka dolarowa 50'50 do 50, 7 proc. listy zastawne B. G. K. 83'25, 7 proc. obligacje B. G. K. 83'25, 7 proc. listy zastawne Banku Rolnego 83'25. 8 proc. listy zastawne m. Warszawy 41'75 do 41'25—41'38, 8 proc. listy zastawne B. G. K. 94, 8 proc. obligacje B. G. K. 94. 8 proc. listy zastawne Banku Rolnego 94. Bank Polski 73—73'50. Lilpop 11'00. Starachowice 9'15.

Tendencja dla pożyczek państwowych i listów zastawnych słabsza, obroty akcjami bardzo małe.

Kronika telegraficzna.

Proces autorki i lekarki. Przed sądem ławniczym w Wiedniu rozpoczęła się w piątek rozprawa przeciwko autorce dramatycznej i lekarce dr. Róży Meller, oskarżonej o oszczerstwo i oszustwo przez upozorowanie napadu, dokonanego rzekomo przez narodowych socjalistów. Róża Meller przebywa od 15 lutego w więzieniu śledczem.

B. min. Severing w sanatorjum. Były minister pruski Severing. jeden z czołowych przedstawicieli socjal-demokracji niemieckiej został umieszczony w sanatorium w uzdrowisku Euenhausen w Westfalji. B. Wolffa informuje że Severing jadąc do Berlina na posiedzenie Reichstagu doznał w wagonie nagle ataku sercowego.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

V. Km. 2439/33/4. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego, rewiru V., w Drohobyczu, na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że dnia 8 czerwca 1933. od godz. 15 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do Emilji Iwanowskiej w Drohobyczu, ul. Polna 2, przechowanych u Bolesława Syguarskiego w Borysławiu, ul. Kościuszki l. 98, składających się z auta marki „Fiat" 503 L. W. 8013, 4 osobowego, Nr. silnika 123.262. Nr. podwozia 219718, ocenionych na łączną sumę 1.000 zł. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji, w czasie wyżej oznaczonym — na miejscu sprzedaży.

Komornik Sądu Grodzkiego. Rewir V.
Drohobycz, dnia 19 maja 1933. 1941/K

Km. 430/33. Edykt. Na wniosek inż. Wasyla Duwało przez adwokata Dr. Stefana Fedaka we Lwowie. ul. Sykstuska l. 48, odbędzie się dnia 5 lipca 1933 r. w biurze Nr. 3. licytacja całej realności wiejskiej objętej wykazem hipot. L. 2638 ks. gr. gm. kat. Lubień Wielki, składającej się z parcel grunt. lk. 1884/148 i 1884/149 role o powierzchni 2 morgów. Wartość szacunkowa 1800 zł., najniższa oferta 1200 zł.

Komornik Sądu Grodzkiego
Gródek Jagielloński, dnia 16 maja 1933 r.
1944/K

Km. 618/33/10. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Strona zobowiązana: Władysław Niedzielski. Na wniosek Galicyjskiej Kasy Oszczędności we Lwowie strony egzekwującej odbędzie się dnia 21 czerwca 1933 o godz. 13 w Sądzie Grodzkim w Sądowej Wiszni, w biurze Nr. 6 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następującej realności: Księga gruntowa: Orchowice. Whl.: 33a. Oznaczenie realności: 1. parc. bud. 106 parc. grunt. 482/2. 486/6, 2 .dom drewniany. 3. stodoła ze szopą drewnianą. Wartość szacunkowa: ad 1. 5.000 zł., ad 2. 1.000 zł., ad 3. 400 zł. razem 6'400 zł. Najniższa oferta: ad 1. 3.333 zł. 34 gr., ad 2. i 3. 700 zł., razem 4.033 zł. 34 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Prawa wobec których licytacja niniejsza byłaby nie dopuszczalną, należy zgłosić w powyższym Sądzie najdalej w dniu licytacji, bo w przeciwnym razie, o tyle tylko będą uwzględnione, o ile istnienie ich wykazanem zostanie w aktach egzekucyjnych.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Sądowa Wisznia, dnia 13 kwietnia 1933.
1945/K

Km. 796/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Strona zobowiązana Stanisław i Bronisława Czuczkiewicz. Na wniosek Stanisława Sztajera oraz mał. Eugenjusza i Józefa Jana Sztajerów jako strony egzekwującej odbędzie się w dniu 21 czerwca 1933 o godz. 13 w sali tut. Sądu, biuro Nr. 6.na zasadzie ustawowych warunków licytacyjnych sprzedaż licytacyjna nieruchomości zobowiązanych własnych w Sądowej Wiszni położonych, a to: 13/20 części parceli bud. kat. 148, 149. tudzież parcel grunt. lkat. 111 i 112 wraz z budynkami, a to domem mieszkalnym, stodołą i drzewami owocowemi, 8/20 części pgr. lkat. 6229, 18/20 części pgr. lkat. 5009. 5010. 5011, 5012. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami wynosi 4964 zł. 44 gr. Najniższa oferta wynosi kwotę 3299 zł. 11 gr., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. 1946/K

Komornik Sądu Grodzkiego
Sądowa Wisznia, dnia 8 maja 1933.

Km. 795/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Kółka Rolniczego w Niżborgu szlacheckim przez i do rąk przewodniczącego Marjana Dobruckiego w Niżborgu szlacheckim odbędzie się dnia 19 czerwca 1933, o godzinie 11 przedpołudniem w biurze komornika Nr. 11/I. na zasadzie zatwierdzonych warunków, licytacja następującej realności: parcela gruntowa położona w Niżborgu szlacheckim w niwie „Grobelki" obszaru około 1 morga, stanowiące pole orne, w granicach od wschodu Karolina Kozakiewicz. od zachodu Andrzej Kolisnyk. od północy Julja Gawel, od południa sugłówki. Nieruchomość powyższa oszacowana została na 700 zł, Najniższa oferta wynosi 468 zł. Powyższa parcela jest własnością zobowiązanego Jana Husaka i w jego posiadaniu się znajdująca. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej realności dokumenty, protokoły ocenienia, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych w biurze komornika Nr. 11/I. p. Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w Sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej pretensje tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Komornik Sądu Grodzkiego
Kopyczyńce, dnia 18 maja 1933. 1947/K

I. Km. 2274/33. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Kołomyi, rewiru I., urzędujący w Kołomyi przy ul. Kraszewskiego w Sądzie pod Nr. 18 na zasadzie art. 679 k. p. c., obwieszcza że w dniu 19-go czerwca 1933 r., od godziny 11 rano w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Kołomyi, Nr. 69 odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości obj. whl. 1741/IV, dz. miasta Kołomyi, składającej się z pb. lkat. 2546/3 o powierzchni 2 s. 71 m. kw. i pgr. lkat. 4409/10 o powierzchni 5 s. 65 m. kw., położonej w Kołomyi, która stanowi własność Romana i Józefy Leligdowiczów po połowie. Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie Okręgowym w Kołomyi. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 3872. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania t. j. od kwoty zł. 2280. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie zł. 388, albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych, instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne, że prawa osób trzecich będą przeszkodą do licytacji i przysądzenie własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienia właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji, że w ciągu ostatnich 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego. Rewiru I.
Kolomyja, 13 maja 1933 r. 1948/K

Km. 222/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Strona zobowiązana Jan Wojdyło, Antonina Wojdyło we Francji Rivolet por Denice Rhone. Na wniosek strony egzekwującej Eisiga Schmalca w Dubiecku odbędzie się dnia 28 czerwca 1933, o godz. 12 w południe w tut. Sądzie, biuro Komornika na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków, przymusowa sprzedaż realności whl. 237. zniszcz. ks. gr. gm. Śliwnica, składającej się z pgr. 493/2. stanowiącej orne pole o powierzchni 86 a. 21 m. kw. Wartość szacunkowa 1198 zł. 32 gr. Najniższa oferta poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 798 zł. 88 gr. Wzywa się wszystkich roszczących sobie jakiekolwiek prawa do powyższej realności, by zgłosiły je u komornika najdalej do dnia 20 czerwca 1933 r., gdyż w przeciwnym razie uwzględnione zostaną o tyle o ile widoczne będą z akt egzekucyjnych.

Komornik Sądu Grodzkiego
Dubiecko, dnia 19 maja 1933 r. 1949/K

Km. 965/33/2. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Tłustem, zamieszkały w Tłustem na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 27 czerwca 1933 r. od godz. 14 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do p. Tadeusza Blizińskiego w jego lokalu Duninowie, składających się z 4 krów. oszacowanych na łączną sumę 1300 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego
Antoni Pacławski
Tłuste, dnia 19 maja 1933 r. 1950/K

UPADŁOŚCI.

S. 7/32. Edykt konkursowy. Otwarto konkurs do majątku Abrahama Festinga w Czortkowie. Komisarz konkursowy: sędzia grodzki J. Sagan w Czortkowie. zarządca masy: adwokat Mgr. Grzybowski w Czortkowie. Pierwsze zebranie wierzycieli celem wybrania Wydziału wierzycieli, oraz do ewentualnego postawienia wniosku o zamianowanie innego zarządcy masy odbędzie się dnia 30 maja 1933 o godzinie 9-tej przed południem w tut. Sądzie Okręgowym. sala Nr. 47. Wierzyciele konkursowi winni dokumenta, celem uprawdopodobnienia swoich roszczeń przynieść ze sobą. W Sądzie tutejszym należy zgłosić roszczenia, chociażby co do nich spór już był w toku do dnia 15 czerwca 1933 r. Wierzyciele, którzy później swoje roszczenia zgłoszą, mogą być zobowiązani do zwrotu tem spowodowanych kosztów, oraz wierzyciele ci nie będą mogli później wykazanych roszczeń zaprzeczyć i pozostaną ze swojemi roszczeniami przy poprzód uskutecznionym podziale pominięci. Audiencja likwidacyjna odbędzie się w tut. Sądzie dnia 22 czerwca 1933, godzina 9-ta, sala Nr. 47. Zagraniczni wierzyciele winni wymienić pełnomocników dla doręczeń, gdyż inaczej ustanowi się takiego pełnomocnika na ich koszt i niebezpieczeństwo. Kto posiada rzeczy dłużnika w swojem przechowaniu, winien o tem donieść zarządcy masy. Dalsze ogłoszenia toku postępowania konkursowego będą umieszczane w „Gazecie Lwowskiej".

Sąd Okręgowy, Wydział I.
Czortków, dnia 2 maja 1933 r. 1943

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 102/32. Atanazy (Tanasij) Prodanczuk, syn Michała i Wasylyny, urodzony 29 stycznia 1879 w Rożnie wielkim, powiat Kosów, uczestnik wojny światowej, zaginął. Należy udzielić wiadomości o zaginionym Sądowi.

Sąd Okręgowy
Kołomyja, 15 marca 1933. 1939

T. 48/32. Michał Małkowicz. Berezowski, syn Piotra i Marji, urodzony 20 października 1899 w Berezowie wyżnym, powiat Kołomyja, wcielony do wojska ukraińskiego, od roku 1919 zaginął. Należy udzielić wiadomości o zaginionym Sądowi.

Sąd Okręgowy
Kołomyja, 24 kwietnia 1933. 1940

IV. T. 144/29/26. Edykt. Wojciech Staroń, syn Jana i Reginy, urodzony 16 grudnia 1873 w Głowieniu ad Krosno, zamieszkały ostatnio w Oświęcimiu, wyjechał do Ameryki, gdzie zaginął od końca 1904 r. bez wieści i tus. orzeczeniem IV. T. 144/29. uznano go za zmarłego z dniem 31 grudnia 1914 r. Celem uznania małżeństwa zawartego między nim a Anną z Wilczaków Staroniowa, dnia 20 maja 1902, w kościele parafialnym w Oświęcimiu za rozwiązane, wzywa się o uwiadomienie tutejszego Sądu albo adwokata Dr. W. Spiegla w Wadowicach, którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego o zaginionym do 1 roku od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Wadowice, dnia 26 kwietnia 1933 r. 1805

ROZMAITE.

Nr. 493/33. Ogłoszenie. Podaje się do powszechnej wiadomości, że z dniem 29 maja 1933 r. rozpocznie Komisarz hipoteczny dochodzenia miejscowe około założenia zaginionej księgi gruntowej gminy Drozdowice. Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Sąd Grodzki
Niżankowice, dnia 18 maja 1933 r. 1942

OGŁOSZENIA PRYWATNE

Odpowiedzialny redaktor: Julian Bernadiuk.

Z drukarni „Słowa Polskiego", Lwów ul. Zimorowicza 15.